

TYGODNIK SUWALSKI

NR 29(350) ROK VIII

16 LIPCA 1997

CENA 60 GR

ULICA UTRATA



Fot. Z. Gałaszewski

RELIGIJNE SPIEWANIE

s. 2

6 lipca wieczornego koncertu znakomitej piosenkarki **Antoniny Krzysztoń** słuchało w parku ponad 1000 osób. Jej występ uświetnił półfinał **VIII Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Religijnej** zatytułowanego Spotkanie Młodych „Z Maryją do Chrystusa”

LIST DO RM

s. 4

Zwracamy się z prośbą o wyjaśnienie, na jakiej podstawie zostały wprowadzone tak wysokie opłaty za przedszkola od miesiąca maja! Dlaczego różne w zależności od placówki! Jakże zadania stanowią podstawę programową wychowania przedszkolnego!

PO CO NAM WIERCHUSZKI?

s. 7

– Zawsze pytam zwolenników powiatów, co ma się stać z tymi trzydziestoparoma miastami, które zdobyły status wojewódzki, a „dostaną strasznie po skórce”? Nie dostaję na takie pytania żadnych odpowiedzi.

PRZEKSZTAŁ- CENIA

s. 9

Z dniem 1 lipca br. nastąpiło przekształcenie suwalskich przedsiębiorstw komunalnych w jednoosobowe spółki Gminy z ograniczoną odpowiedzialnością. Dotyczy to byłych PGK, PEC i PWiK.

WYDARZENIA LOKALNE

Muzyka w parku miejskim

RELIGIJNE ŚPIEWANIE

Po kilkuletniej przerwie znowu w Parku im. Konstytucji 3 Maja zabrzmiała muzyka. W niedzielę, 6 lipca, wieczornego koncertu znakomitej piosenkarki **Antoniny Krzysztoń** słuchało w parku ponad 1000 osób. Jej występ uświetnił półfinał VIII Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Religijnej zatytułowanego Spotkanie Młodych „Z Maryją do Chrystusa” organizowanego przez zgromadzenie o.o. Franciszkanów z Rychwałdu w diecezji bielsko-żywieckiej. Zaproponowali oni, aby jedna z eliminacji półfinałowych obok Lwówka Śl., Darłowa i Sanoka odbyła się również w Suwałkach.

Do udziału zakwalifikowano, po przesłuchaniu nagrań, szesnastu wykonawców – solistów i zespoły z północno-wschodniej części Polski.

Bardzo dobrze wypadli reprezentanci Suwałk. **Monika Krąsko, Joanna Nowiczenko, Zofia Łankiewicz** i zespół „**Intruz II**” ze SP nr 9 zajęły kolejno cztery pierwsze miejsca kwalifikując się do finału, który odbędzie się w Rychwałdzie w dn. 13 – 17 sierpnia br. Ponadto do finału zakwalifikowali się **Edyta Pogorzelska** z Suwałk oraz zespoły „**Zaufanie**” z Białegostoku, „**Soli Deo**” z Susza, „**Dobra Nowina**” z Białegostoku, „**Śpiewaj-**

my Panu” z Jezioran.

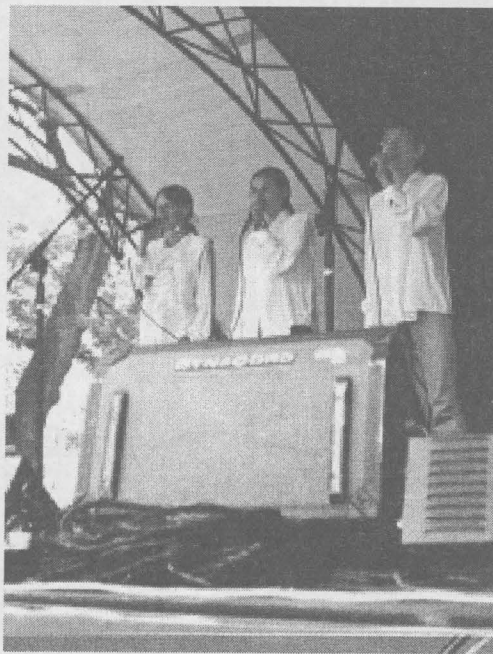
Od czasu rozebrania muszli koncertowej w parku miejskim nie odbywały się imprezy o charakterze kulturalnym. Także i ten festiwal miał się początkowo odbyć w Szkole Podstawowej nr 7. Gospodarz – Wydział Zdrowia, Kultury, Sportu i Turystyki UM niemal w ostatniej chwili zdecydował o zainstalowaniu sceny w parku. Był to bardzo trafny pomysł. Choć otwarcia festiwalu pani wiceprezydent Suwałk dokonywała niemal bez udziału publiczności, to już po pierwszych taktach muzyki zaczęły się gromadzić coraz większe ilości słuchaczy.

Szkoda, że nie dopisała pogoda. Gdyby nie ulewne deszcze padające podczas przesłuchania zwolenników nastrojowej, refleksyjnej muzyki religijnej byłoby jeszcze więcej. W ocenie odpowiedzialnego za przygotowanie festiwalu franciszkanina o. Grzegorza suwałki półfinał należał do bardzo udanych. (r)

Fot. R. Lapiński i Z. Gałaszewski



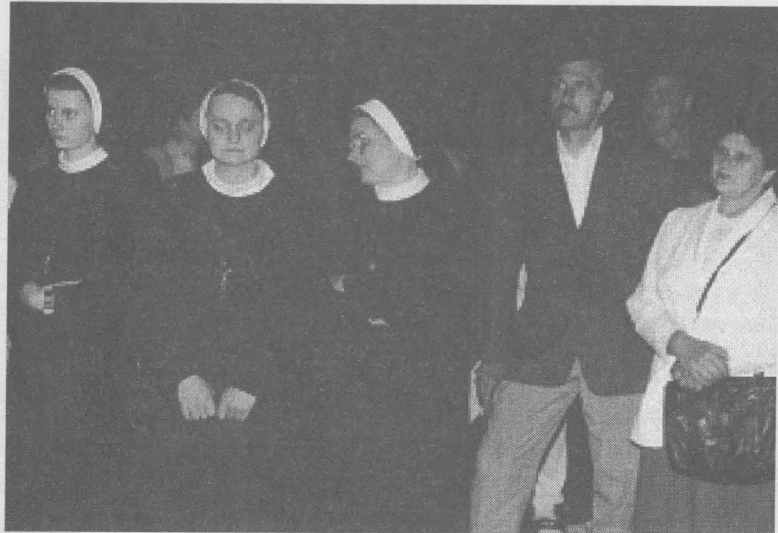
Otwarcie festiwalu.



Zespół „Intruz II”.



Antonina Krzysztoń.



KRONIKA POLICYJNA

W ubiegłym tygodniu na terenie województwa suwalskiego zanotowano 82 kradzieże z włamaniem, 13 rozbojów. W 28 wypadkach drogowych jedna osoba zginęła, a 38 zostało rannych.

Na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa zatrzymano 53 osoby, w tym 5 sprawców przemytu.

Rozboje

5 bm. ok. godz. 21.00 na ul. Kościuszki dwaj chłopcy w wieku 13 lat pobili o rok starszego chłopca, który w Suwałkach przebywał na wycieczce. Zabrali mu ok. 100 zł.

Tego samego dnia o godz. 21.15 w klatce schodowej jednego z bloków na ul. Lityńskiego dwóch 25-latków dokonało rozboju na 30-letnim mieszkańcu Suwałk, który utracił szaszetkę z pieniędzmi i dokumenty o wartości ok. 3 tys. zł. W wyniku pościgu policji jeden ze sprawców został zatrzymany.

7 bm. na ul. Paca został pobity 14-latek, któremu dwaj 17-latkowie zabrali kórkzany pasek o wartości 50 zł.

9 bm. o godz. 14.45 dwaj mężczyźni wtargnęli do sklepu Veritas przy ul. Kościuszki i grożąc ekspedientce nożem zabrali różnego rodzaju wyroby ze złota oraz pieniądze w kwocie 1000 zł. Straty wyniosły 7 tys. zł.

Następnego dnia o godz. 20.15 dwóch nieletnich chłopców zaczęło przechodzącego ul. Kościuszki 13-latkę przebywającego na zor-

ganizowanej wycieczce w Suwałkach. Zaprowadzili go na most na Czarnej Hańczy, przeszukali kieszeni i zabrali 1000 zł.

Włamania i kradzieże

5 bm. z terenu Szkoły Podstawowej nr 2 przy ul. Sikorskiego zostały skradzione gokarty samochodowe, które były własnością członków Automobil Klubu Rzemieślniczego z Warszawy. Przebywali oni w Suwałkach na obozie treningowym. Straty wynoszą ok. 31 tys. zł.

Po wybiciu szyby w drzwiach wejściowych (6 bm. ok. godz. 13.30) nieznanymi sprawcami włamali się do mieszkania przy ul. Lityńskiego, skąd zabrali magnetowid, aparat telefoniczny i wyroby ze złota o wartości 3,5 tys. zł.

7 bm. z budynku Sądu Pracy przy ul. Przytorowej skradziono komputer wraz z oprzyrządowaniem. Natomiast z pomieszczeń komornika Sądu Rejonowego mieszczącym się w tym samym budynku zniknął również komputer wraz z oprzyrządowaniem oraz fax, radiomagnetofon i 4 tys. zł zabrane z kasetki metalowej. Ogólnie straty wynoszą 34 tys. zł. Złodzieje do wewnątrz dostali się po piorunochronie, wyważając okno.

Z posesji przy ul. Żytniej skradziono cielaka o wartości 500 zł.

Skradzione samochody

W Suwałkach skradziono z niestrzeżonego parkingu przy ul. Wileńskiej srebrne audi 80 na tablicach celnych. Z niestrzeżonych parkingów skradziono: z ul. Młynarskiego czerwonego volkswagena passata o numerze rejestracyjnym (SWY 2378), z ul. Noniewicza białe audi 80 (SWT 9118), a z ul. 23 Października bordowe audi 100 (SWZ 2426). Zniknęły również szary metalik ford sierra (SWY 2596) z ul. Falka oraz biały fiat 126p (SWW 8460) z ul. Daszyńskiego. (et)



Dwie kolizje 7 lipca w południe na ul. Kościuszki. Fot. Z. Gałaszewski



ZEBRANE Z TYGODNIA

★ Uczestnicy IX Światowego Kongresu Wspólnoty Litwinów w Wilnie 7 bm. zwiedzali Sejny i Puńsk. Łącznie blisko 120 osób z 40 krajów spotkało się z polskimi Litwinami.

★ Obradująca w Druskiennikach 3 i 4 bm. Polsko-Litewska Komisja Międzyrządowa ds. Współpracy Transgranicznej uznała za celowe m.in.: opracowanie efektywnych metod włączenia Euroregionu Niemen do struktur współpracy instytucjonalnej państw Morza Bałtyckiego oraz utworzenie centrum informacji gospodarczej i funduszu promocji polsko-litewskiego biznesu w oparciu o doświadczenia i bazę Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej.

★ Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa w Suwałkach postanowiła sprzedać luksusowy i dochodowy hotel Lega Inn w Chelchach k. Elku. Obiekt wyceniono na blisko 3 miliony zł. Jest to, obok suwalskiego Domu Nauczyciela i augustowskiego "Hetmana", jedyny na przyzwoitym poziomie hotel we wschodniej części województwa.

★ W czerwcu 1998 r. ma być zakończony remont śluzy w Dębowie, która połączy Kanał Augustowski z Biebrzą. Jednym z celów działalności Euroregionu Niemen jest przywrócenie żeglugi na całej długości Kanału.

★ Protestujący od marca anestetykolodzy podpisali z dyrektorką suwalskie-

go szpitala porozumienie płacowe.

★ Wydawnictwo "Hańcza" dr. Janusza Kocpięła udostępniło czytelnikom legendarną książkę Wandy Miłaszewskiej pt. "Czarna Hańcza". Jest to reporterski zapis wyprawy kajakiem z 1931 roku. Książkę przygotowano wyjątkowo starannie, a jej ozdobą są stare zdjęcia i ryciny. Spotkanie promocyjne odbyło się 3 bm. w siedzibie suwalskiego PTTK.

★ W niedzielę 13 bm. występem chóru kameralnego Suwalskiego Towarzystwa Muzycznego zainaugurowano XVII Suwalskie Lato Muzyczne. W każdą sobotę i niedzielę odbywać się będą koncerty w konkatedrze św. Aleksandra i kościele Ewangelicko-Augsburskim. Szczegóły na afiszach.

★ Radio Maryja organizuje wycieczkę do Lour. Autobus wyjeżdża z Suwałk 16 bm.

★ Kontrolowane przez Państwową Inspekcję Handlową sery twarogowe i z przyprawami "Sudowi" zostały zakwestionowane. Kontrolerzy mieli również zastrzeżenia do jednej partii masła śmietankowego.

★ W niedzielę 1 bm. nad Przerosłą, Filipowem i Wizajnami przeszła trąba powietrzna. Nie zanotowano ofiar w ludziach. Straty materialne są poważne. Likwidatorzy PZU szacują szkody.

★ Unia Pracy wystawiła: Stanisława Fietkiewicza z Elku, Władysława Anchima z Węgorzewa, Bożenę Bagan z Prostek, Jana Szukowskiego, Jerzego Kuprianowicza, Stanisława Zalewskiego, Mariana Lemechę, Ludmiłę Michałowską, Andrzeja Różewicza i Ryszarda Gurbana z Suwałk.

★ AWS zaproponuje wyborcom: Henryka Goryszewskiego, Krzysztofa Anuszkiewicza z Augustowa, Zdzisławę Kobyliańską z Elku, Józefa Bućko z Bargłowa, Leszka Lewoca z Suwałk, Jarosława Zielińskiego z Suwałk, Tomasza Szczepańskiego z Warszawy, Andrzeja Ostrowskiego z Raczek, Andrzeja Górskiego z Piszca, Alojzego Jurczaka z Olecka. Do Senatu zgłoszono Zygmunta Ropelewskiego z Augustowa.

★ Zarząd Główny ZChN zawiesił dotychczasowego przewodniczącego w województwie Mieczysława Piktela i polecił zorganizowanie do końca lipca nadzwyczajnego zjazdu partii. Powodem było m.in. niepodporządkowanie się decyzji Sądu Koleżeńskiego o przywróceniu praw członka partii Leszkowi Lewocowi. (mes)

CZY ZNASZ SWEGO DZIELNICOWEGO?



Starszy sierżant **Krzysztof Kapusta** jest dzielnicowym w rejonie obejmującym ulice: Wesołą, Wigierską, Ciesielską, 1 Maja (od numerów 20 i 23 do końca), Noniewicza (do numerów 10 i 57) oraz Osiedle II. W policji służy 10 lat. W Komendzie Rejonowej Policji pracuje w pokoju 110E, tel. 660-477. (ag)

PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent **Grzegorz Wołagiewicz**:

- ★ brał udział w spotkaniu Fundacji Rozwoju Przedsiębiorczości w sprawie programu ECOS-OUWERTURE 1997-1999, który realizowany jest w ramach Europejskiego Programu Współpracy Międzyregionalnej;
- ★ spotkał się z księżną Iriną Sayn-Wittgenstein i Beatą Marią Gabor w sprawie Programu Regionalnego w Państwowej Agencji Inwestycji Zagranicznych w Warszawie. Rozmowa dotyczyła spraw związanych z działalnością polsko-niemieckiej misji gospodarczej w przyszłym roku;
- ★ rozmawiał z przedstawicielami brytyjskiej firmy BRITISH AEROSPACE w sprawie opracowania projektu zagospodarowania suwalskiego lotniska;
- ★ uczestniczył w koncercie laureatów Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Religijnej.

(jb)

Listy...

Rodzice dzieci korzystających z przedszkoli
Do Rady Gminy w Suwałkach

Zwracamy się z prośbą o wyjaśnienie, na jakiej podstawie zostały wprowadzone tak wysokie opłaty za przedszkola od miesiąca maja! Dlaczego różne w zależności od placówki! Jakże zadania stanowią podstawę programową wychowania przedszkolnego!

W myśl art. 7 ust. 1 pkt. 8 ustawy z dn. 8.03.1990 r. o samorządach terytorialnych, do zadań własnych gminy należą sprawy oświaty, w tym szkół podstawowych i przedszkoli. Art. 6 ustawy z dnia 7.09.1997 r. o systemie oświaty wśród warunków, jakie spełniać ma przedszkole publiczne, wylicza obowiązek zapewnienia przez organ prowadzący bezpłatnego nauczania i wychowania w zakresie co najmniej podstawy programowej wychowania przedszkolnego.

Obowiązujące minimum programowe wychowania przedszkolnego wprowadzone zarządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dn. 11.04.1992 r. skonstruowane zostało na zasadzie określenia podstawowych celów, zadań i treści wychowania przedszkolnego dzieci w wieku 3 – 6 lat. Wprowadzono przy tym zastrzeżenie, że czas zajęć wychowawczo-dydaktycznych obejmujących realizację tak rozumianego minimum nie może być krótszy niż 5 godzin dziennie. Ustalając zasady realizowania podstaw programowych nie można poprzestać wyłącznie na formalnym stwierdzeniu czasu jego realizacji. Nie czas realizacji zadania decyduje o jego przynależności do minimum, ale jego merytoryczna zawartość. Przykładowo, minimum nie obejmuje nauki jęz. obcych, gimnastyki korekcyjnej i innych zajęć prowadzonych przez specjalistów (takie zajęcia są dodatkowo opła-

cane przez rodziców). Jeżeli program wychowania przedszkolnego realizowany przez daną placówkę przewiduje prowadzenie zajęć ponad owo minimum (w ramach opłaty stałej), należy zapewnić zainteresowanym możliwość wyboru: korzystania z nauczania i wychowania obejmującego jedynie podstawę programową lub obejmującego podstawę i zajęcia dodatkowe. Art. 5 ust. 7 ustawy o systemie oświaty mówi, że organ prowadzący przedszkole odpowiada za jego działalność. A więc to gmina ponosi pełną odpowiedzialność za zapewnienie przedszkolu warunków lokalowych, materialnych, kadrowych, organizacyjnych pozwalających na pełną realizację minimum programowego wychowania przedszkolnego. Zapytania te kierujemy do Rady Gminy, ponieważ art. 14 ust. 5 ustawy o systemie oświaty mówi, że: "opłaty za świadczenia prowadzonych przez gminę przedszkoli publicznych ustala Rada Gminy...". Opłata stała w suwalskich przedszkolach od miesiąca maja kształtuje się w granicach 70 – 83 zł. Przy czym, dla porównania, w Augustowie – 45 zł, w Etku – 55 zł, Olecku – 40 zł.

W związku z powyższym prosimy o dokładne zapoznanie się z obowiązującymi przepisami i podjęcie uchwały zmniejszającej opłatę stałą.

W odpowiedzi na niniejsze pismo prosimy o wyjaśnienie ww. kwestii i podanie do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń w poszczególnych przedszkolach lub na zorganizowanym przez gminę spotkaniu rodziców z przedstawicielami Rady Gminy.

Rodzice

ZARZĄD MIASTA

Budynek komunalny

Zarząd Miasta na posiedzeniu 8 lipca br. zatwierdził materiały przetargowe na realizację budynku komunalnego. Zostanie on wybudowany na os. Północ przy ul. Kowalskiego. W pięciokondygnacyjnym budynku zaplanowano 50 mieszkań o przeciętnej powierzchni 50 mkw. Zarząd określił czas realizacji inwestycji: od 1 października br. do 20 grudnia 1998 r.

Nowi dyrektorzy
do XXI wieku

Zarząd podjął uchwałę w sprawie powołania dyrektorów szkół podstawowych w Suwałkach: w Szkole Podstawowej nr 3 – p. **Andrzeja Raczyno** na okres od 1 września 1997 r. do 31 sierpnia 2001 r.; w Szkole Podstawowej nr 8 – p. **Ryszarda Adama Podgórskiego** na okres od 1 września 1997 r. do 31 sierpnia 2002 r.; w Szkole Podstawowej nr 10 – p. **Piotra Feliksa Karpińskiego** na okres od 1 września 1997 r. do 31 sierpnia 2002 r.; w Szkole Podstawowej nr 11 (w budowie) – p. **Piotra Ludwika Zielińskiego** na okres od 1 lutego 1998 r. do 31 sierpnia 2002 r. Ponadto Zarząd na wniosek dyrektora Szkoły Podstawowej nr 5 powierzył na okres 1 roku funkcję wicedyrektora w tej szkole p. Edwardowi Średzińskiemu.

Na pomoc powodziom
Podczas posiedzenia w dn. 11 lipca br. Zarząd Miasta zapro-

ponował, aby wspólnie z Zarządem Gminy Suwałki zorganizować od 27 lipca kolonie letnie dla 50 dzieci i ich opiekunów z terenów województwa opolskiego dotkniętych powodzią. Ponadto utworzono specjalne konto, na które można wpłacać pieniądze na pomoc powodziom. Numer konta: PBK S.A. O/Suwałki 11101532-778-3620-4-04. Przeprowadzona zostanie też wspólnie z PKPS zbiórka odzieży i żywności.

O budynek po ZBM-ie

O nieodpłatne przekazanie nieruchomości przy ul. Noniewiczza 3, w której mieścił się dotychczas Zarząd Budynków Mieszkalnych, zwróciły się Kuratorium Oświaty i Wojewódzka Komenda Ochotniczych Hufców P.bu. Kuratorium planuje przeniesienie tam Pogotowia Opiekuńczego, natomiast Komenda OHP otwarcie szkoły podstawowej i ponadpodstawowej. Po wysłuchaniu wniosków obu zainteresowanych instytucji Zarząd Miasta postanowił siedzibę ZBM wystawić do przetargu, aby odzyskać nakłady poniesione na zakup i adaptację nieruchomości przy ul. Szkolnej (mieścić się tam będzie ZBM i Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej). Jednocześnie Zarząd zwrócił się o wyrażenie opinii w tej sprawie do Komisji Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska. (r1)



Unia Wolności



SŁOMA NA WIEJSKĄ – DO SEJMU!

Jarosław Marek Słoma

Lider listy Unii Wolności
w województwie suwalskim

W lewo? W prawo? Zawsze do przodu!

Kontakt: 0 90 53 50 67 dom 15 10 47
praca 15 00 68

– O Polonii na Łotwie praktycznie w Polsce nie słyca. Na dobrą sprawę mało kto przymusza, że w ogóle istnieje.

– To efekt tak długiego, inna rzecz że wymuszonego, nieinteresowania się nami przez władze PRL. A żyje nas tutaj, w dwumilionowym państwie, 17 tysięcy Polaków. Proporcjonalnie do liczby ludności nie jest to mało. Pokręcone losy historii sprawiły, że dostawaliśmy się tutaj z róż-

– Ależ nic bardziej błędnego. W naszej szkole uczy się w klasach 1-8 ponad 250 dzieci. Od września przybędzie jeszcze 90 nowych, inaugurując pierwszą polską szkołę średnią. Uczymy od IV klasy w językach łotewskim i polskim. Terminologię, zwroty, znajomość kraju nasi uczniowie muszą znać nie gorzej niż ich rówieśnicy. Ponadto olbrzymi nacisk kładziemy na nauczanie języka angielskiego. Samymi

pracujemy. Nasi uczniowie zajmują czołowe miejsca na olimpiadach przedmiotowych. W szkole założyliśmy świetny 80-osobowy zespół “Ryskie Promyki”. Nie wyliczę wszystkich jego sukcesów. Byliśmy zresztą kilka razy w Polsce, m.in. w ubiegłym roku na Parafiadzie. Oklaskiwano nas w Krośnie. Nie ma tygodnia bez występu.

– Czyli pracujecie mniej więcej normalnie. Szkoła jest zadbana,

będą mieli się gdzie uczyć. Po drugie, musimy zorganizować pracownię przedmiotowe: fizyki, biologii, chemii, wychowania fizycznego. Jeśli tego nie zrobimy, władze obniżą status do poziomu szkoły podstawowej. Wówczas cały dotychczasowy wysiłek pójdzie na marne. Na miejscowe władze oświatowe nie możemy liczyć. Tak jak i polskie, są bardzo biedne. Bez pomocy Kraju, bez waszej pomocy nie mamy szans na normalny rozwój. Pomóżcie.

– A co w zamian?

– Na miejscu mamy stołówkę i miejsca noclegowe. Możemy przyjąć wycieczki z kraju. Oprawdzać je po tym pięknym, acz zupełnie Polakom nie znanym, kraju. Po cenach mniej niż minimalnych. Do naszej szkoły przychodzi dużo łotewskich i polskich biznesmenów. Służymy reklamą. Inwestycja w naszą szkołę to nie będą stracone pieniądze.

– Czyli gdzie się zwracać?

– Przy Fundacji “Oświata Polska za Granicą” utworzone zostało subkonto – Rozbudowa Szkoły Polskiej im. Ity Kozakiewicz w Rydze, Bank Gdański IV Oddział w Warszawie, nr subkonta: 30009-9292-132-3, skwer Kardynała Stefana Wyszyńskiego 6, 01-015 Warszawa. Tel (0-22) 636-90-52.

Wszelkich dodatkowych informacji udzieli również Ambasada RP w Rydze, ul. Elizabetes 2, tel. (+ 371) 732-16-17, fax: 78-30-174 u konsula Medarda Masłowskiego.

– Dziękuję za rozmowę i życzę powodzenia.

PROSIMY O POMOC

Z Marią Fomin, dyrektorką Szkoły Polskiej im. Ity Kozakiewicz w Rydze, rozmawia Marek Starczewski.

nych stron i w różnym czasie. Teraz żyjemy na ogół zgodnie, starając się pielęgnować tradycje przodków. Nie wszyscy jesteśmy obywatelami Łotwy, ale i tu jest nasze miejsce. Patronka naszej szkoły, zmarła tragicznie w czasie pielgrzymki do Ojca Świętego Ity Kozakiewicz, była działaczką Frontu Narodowego Łotwy i gorącą zwolenniczką odzyskania niepodległości.

– Czy dużo Polaków osiąga sukcesy w społeczności łotewskiej?

– Myślę, że podobnie jak na sąsiedniej Litwie. Jest kilku biznesmenów, działaczy politycznych szczebla samorządowego. To niedużo. Mamy ładniejsze tradycje polskości. Przed wojną było tutaj 6 polskich szkół. Polacy zajmowali kilkadziesiąt ważnych stanowisk państwowych. No, ale to idzie w parze – wykształcenie i stanowiska.

– To już lepiej kształcić się w miejscowych szkołach. Przynajmniej nie grozi narodowe getto.



Zespół „Promyki Ryskie”.

sentymentami do polskiej szkoły wielu nie przyciągniemy. Musimy być rzeczywiście dobrzy. Wtedy rodacy będą się mieli za czym opowiedzieć. Jeśli wszystkie wizytacje wypadają na piątki, a ministerstwo przyznaje koncesję na organizację szkoły średniej, to znaczy, że dobrze

pięknie położona wśród zieleni w zaadaptowanym budynku przedszkola, niedaleko śródmieścia. Czego wam brakuje?

– Na dobrą sprawę – wszystkie. Przede wszystkim niezbędna jest bardzo szybka rozbudowa budynku. Inaczej nowi uczniowie nie

ZROBILI WRAŻENIE

Zespół muzyczny **Impression** powstał w lutym br. Założyła go czwórka młodych ludzi wywodzących się z Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia w Suwałkach: **Karol Hołdyński** –piano, **Robert Romanowski** –saksofon, **Krystian Kuraciński** –gitara basowa i **Paweł Smarkusz** –perkusja. Wokalistką zespołu jest **Anna Stankiewicz**, a opiekę artystyczną sprawuje **Wiesław Jamroc** z Młodzieżowego Domu Kultury. Próbuje oni łączyć muzykę jazzową z poezją śpiewaną.

Choć **Impression** istnieje zaledwie kilka miesięcy, zdążył już odnieść kilka znaczących sukcesów. W kwietniu, podczas finału Ogólnopolskiego Konkursu Poezji

Krzysztofa Kamila Baczyńskiego we Włocławku, występując z solistką **Barbarą Czerniecką** zdobył II nagrodę.

W kilka tygodni później, ale już z Anną Stankiewicz, ponownie we Włocławku, młodzi muzycy zajęli drugie miejsce w finale Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego w kategorii poezji śpiewanej. W nagrodę zespół **Impression** wystąpił w koncercie galowym poprzedzając bezpośrednio Grzegorza Turnaua.

Na przełomie czerwca i lipca zespół zdobył I nagrodę w Ogólnopolskim Festiwalu „Poezja u Gałczyńskiego” w Rucianem Nidzie.

W ub. tygodniu **Impression** wystąpił w 24 Spotkaniach Zamko-

wych „Śpiewajmy Poezję” w Olsztynie. Co prawda tym razem nie zdobył nagrody, ale wywarł dobre wrażenie na publiczności.

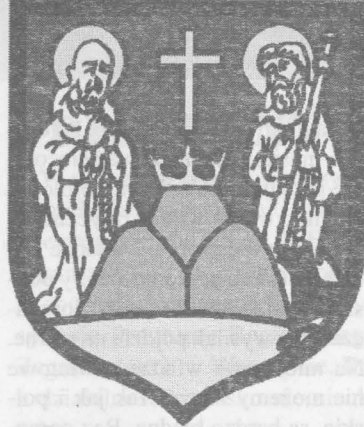
Członkowie zespołu zamierzają

po wakacjach wydać płytę i kasety z własnymi utworami, do których muzykę skomponował **Wiesław Jamroc**.

(rl)



Zespół „Impression” w niepełnym składzie: Karol Hołdyński, Robert Romanowski, Krystian Kuraciński.



Opowiadamy się za kształceniem naszych dzieci na świątliwych, mądrych, dobrze wychowanych, moralnych i odpowiedzialnych obywateli. Widzimy potrzebę wszechstronnego kształtowania osobowości dzieci i młodzieży. Dlatego nie możemy zaakceptować arbitralnie narzuconych przez

zabijaniu elementarnego poczucia wstydu i godności osoby ludzkiej.

W związku z tym nasza komisja zdecydowanie popiera stanowisko Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców z 19.03.1997 r.

Z zadowoleniem przyjmujemy orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wydane 28.05.1997 roku,

wem należy kontynuować w naszych szkołach "przygotowanie do życia w rodzinie".

Komisja Rodziny, Zdrowia i Problematyki Społecznej proponuje:

- podjęcie uchwały Rady Miejskiej zalecającej realizację ww. przedmiotu wg programu opracowanego przez Wandę Papis;
- zorganizowanie szkolenia dla nauczycieli, którzy zechcą realizować ten przedmiot;

- ponowne przeanalizowanie naszego wniosku dotyczącego stworzenia przy prezydencie forum rodziców.

Liczymy na zrozumienie i przychylność władz samorządowych w tej tak ważnej sprawie. Do rozpoczęcia nowego roku szkolnego mamy tylko dwa miesiące.

Stanisław Kochański
przewodniczący

Komisji Rodziny, Zdrowia i Problematyki Społecznej RM

STANOWISKO KOMISJI RODZINY, ZDROWIA I PROBLEMATYKI SPOŁECZNEJ RADY MIEJSKIEJ W SUWAŁKACH W SPRAWIE EDUKACJI SEKSUALNEJ

Znowelizowana ustawa "O planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży" obligowała wprowadzenie do szkół publicznych przedmiotu "wiedza o życiu seksualnym człowieka". Informacje, jakie w tej sprawie posiadamy, budziły nasz niepokój i sprzeciw. Dawaliśmy temu wyraz w publicznych wypowiedziach.

Ministra Edukacji Narodowej naszym dzieciom obowiązkowych, indoktrynujących, a często nawet demoralizujących zajęć pobudzających do wcześniejszej inicjacji seksualnej. Sprzeciwiamy się pomijaniu w przygotowanych programach prawa rodziców, lekceważeniu ogólnoludzkiego systemu wartości, ignorowaniu tradycyjnej roli małżeństwa i rodziny,

w którym uznano liberalizację "ustawy aborcyjnej" za sprzeczną z Konstytucją. Tym samym został uznany sprzeciw i racje przeciwników wprowadzenia przez Ministra Edukacji Narodowej przedmiotu "wiedza o życiu seksualnym człowieka". Przedmiot ten nie może być nauczany w nowym roku szkolnym.

Zgodnie z obowiązującym pra-

W nawiązaniu do pisma rodziców dzieci korzystających z przedszkoli, które wpłynęło do Rady Miejskiej w Suwałkach dnia 28.05.1997 r. w sprawie wyjaśnienia, na jakiej podstawie zostały wprowadzone tak wygórowane opłaty za przedszkola od miesiąca maja br., uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt. 8 ustawy z dnia 8.03.1990 r. o samorządzie terytorialnym, do zadań własnych gminy należą sprawy oświaty, w tym prowadzenie przedszkoli. Art. 6 ustawy o systemie oświaty z dnia 7.09.1991 r. (tekst jednolity Dz. U. nr 67 poz. 329 z 1996 r.) mówi o obowiązku zapewnienia przez organ prowadzący bezpłatnego nauczania i wychowania w zakresie co najmniej podstaw programowych wychowania przedszkolnego.

Gmina Miasto Suwałki mając na uwadze powyższe, zapewnia w swych placówkach realizację nałożonych na nią obowiązków, a więc zabezpiecza przedszkolom warunki lokalowe (opłaca 100 proc. kosztów utrzymania obiektów), materialne, kadrowe i organizacyjne.

Przedszkole nie jest jednakże placówką tylko opiekuńczą, a wobec tego te wszystkie usługi oświatowo-wychowawcze, które wykraczają poza podstawy programowe, a zwłaszcza usługi opiekuńcze i bytowe świadczone przez przedszkole, nie są objęte zakresem obowiązków gminy, wynikających z art. 7 ust. 1 pkt. 8 w związku z art. 7 ust. 2 ustawy o samorządzie terytorialnym.

Aktualnie przyjęto następujące zasady finansowania przedszkoli samorządowych w mieście Suwałki, zgodnie z którymi miasto finansuje:

- 100 proc. kosztów utrzymania obiektów,

- wydatki rzeczowe na realizację podstaw programowych,

- etaty: dyrektora, 1 nauczyciela na oddział 5- godzinny, 1,5 etatu nauczyciela na oddział 10- godzinny, dodatkowy etat nauczyciela w oddziale integracyjnym, 0,5 etatu księgowej, 0,5 etatu intendenta, 0,5 etatu pomocy nauczyciela, 0,5 etatu woźnej w oddziale 10- godzinnym (1/4 etatu na każdy oddział 5- godzinny), dozór obiektu, palacze c.o. (według potrzeb), w oddziale żłobkowym: 1 pielęgniarka, 1 salowa, 1 opiekunka na każde 10 dzieci, pracznia (według potrzeb).

W związku z takimi ustaleniami rodzice są obciążeni sfinansowaniem etatów:

- 0,5 intendenta,
- 0,5 księgowej (według potrzeb),
- 0,5 woźnej (w oddziale 10- godzinnym), co w skali przedszkola wynosi 1,5- 3 etatów,
- 0,5 pomocy nauczyciela,
- część etatu nauczyciela w oddziale 10- godzinnym wynikającą z realizacji zajęć opiekuńczych (poza 5- godzinnym bezpłatnym pobytem),
- 2- 3 kucharek (stosownie do potrzeb).

Reasumując powyższe ustalenia, od września 1997 roku miasto pokryje w przedszkolach etaty 106 nauczycieli, 83 etaty administracyjno-obsługowe oraz koszty utrzymania obiektów. Rodzice natomiast poniosą koszty zatrudnienia w przedszkolach 20

kucharek, 11,5 etatu nauczycieli i 53 etaty pracowników administracyjno-obsługowych.

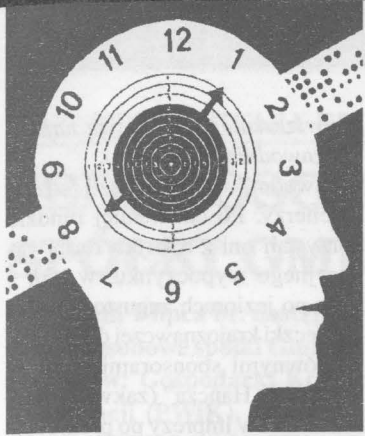
Należy zwrócić uwagę, że osobom zatrudnionym w przedszkolach niezbędnym do zapewnienia usług bytowych, musi być zabezpieczone wynagrodzenie i jego pochodne (np. ZUS), również w okresie wakacji, gdy faktycznie nie ma wpłat rodziców.

Miasto Suwałki w 1997 roku wyasygnowało na funkcjonowanie przedszkoli kwotę 3.150.000 zł. Przy 2000 dzieci zgłoszonych do przedszkoli na jedno dziecko wypada miesięcznie około 131 zł, którą to kwotę, otrzymuje pośrednio każda rodzina posiadająca dziecko do przedszkola.

Przed przystąpieniem do wprowadzenia podwyżek, dyrektorzy przedszkoli przedstawili rodzicom szczegółową kalkulację opłaty stałej. Rady Rodziców nie wniosły zastrzeżeń co do tych ustaleń (protokoły z posiedzenia Rady Rodziców znajdują się w każdym z przedszkoli).

Komisja Oświaty i Wychowania Rady Miejskiej w Suwałkach na posiedzeniu w dniu 11.06.1997 r. zaproponowała, aby zainteresowani rodzice wspólnie z dyrektorami przedszkoli przeanalizowali ponownie koszty funkcjonowania przedszkola i zaproponowali rozwiązanie mające na celu obniżenie kosztów przez nich ponoszonych.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Marian Luto



dzy Suwałkami i Giżyckiem, w którym odbędzie się cała masa letnich imprez nad Niegocinem i wystąpią świetni wykonawcy, między innymi moje ukochane Elektryczne Gitary. Tak czy inaczej, będą to wakacje w mieście.

DOROTA JAŚKIEWICZ

– Jest u nas kino i różne bary, w których można spotkać się z

LATO W MIEŚCIE

Nie wszyscy mogą spędzić wakacje nad morzem, w górach czy poza granicami naszego kraju, część dzieci i młodzieży lato spędza w mieście. Zapytaliśmy, co robią podczas tego wolnego od szkolnych obowiązków czasu.

PAWEŁ – osiemnastolatek

– Nudno nie jest, bo z kolegami popołudniami gramy w piłę albo gdzieś sobie jeździmy na rolkach. Ostatnio byliśmy na imprezie na stadionie. Całkiem miło było, bo i muzyka, i piwko, i ulewny deszcz. Szkoda, że potem kazali rozejść się do domów, mogła być świetna zabawa.

WOJTEK

– Wakacje w Suwałkach to nic innego jak ospałość, lenistwo i nuda. Wstaję przed południem, jem śniadanie, wyjdę albo nie wyjdę z domu, poszwędam się po mieście, czasem spotkam się ze znajomymi i to wszystko. Przed telewizorem trochę posiedzę albo u kumpla gramy w gry na komputerze. Jak całe dwa miesiące będą takie same, to pewnie nawet z ulgą człowiek wróci do szkoły, chociaż potem i tak znów się będzie czekało na wakacje.

DOROTA WASILEWSKA

– Do końca lipca opiekuję się dzieckiem sąsiadki, co będzie potem, nie mam pojęcia, wiem jedynie, że tego lata nigdzie nie wyjadę. Mam natomiast nadzieję, że będą jakieś imprezy dla młodzieży, na których będzie można miło spędzić czas.

MONIKA i HANIA

– dziesięciolatki

– Całymi dniami jesteśmy na podwórku, gramy w dwa ognie albo siedzimy na ławce i wymyślamy jakieś kawały, jemy lody i jeździmy na rolkach.

URSZULA

– siedemnastolatka

– Ja pewnie będę krążyła mię-

przyjaciółmi, a może ktoś zorganizuje dyskotekę. W ubiegłym roku też byłam całe lato w Suwałkach i wcale się nie nudziłam, było przecież na przykład Pro-Eko-Art, na którym byli i Artur Orzech, i De Mono, i inni, a w te wakacje ma być Inwazja Mocy radia RMF. Niedawno była – trochę nieudana z powodu deszczu – impreza z kilkoma zespołami, więc nie będzie znów tak źle.

JANEK BARANOWSKI

– Nic nie robię, naprawdę. Jedynie, tak jak teraz, wychodzę do miasta, żeby kupić coś do posłuchania lub zrobić zakupy. Specjalnie się nie wysilam, bo mama daje kartkę z listą potrzebnych rzeczy i ja te rzeczy kupuję. Koledzy się porozjeździli, to nawet nie ma co robić.

MARZENA KOWALIK

– szesnastolatka

– Na razie, zanim mama nie dostanie urlopu, siedzę z bratem w domu i zabawiam go czytaniem bajek i spacerami po osiedlu. Ma dopiero dwa latka, więc trzeba go pilnować, bo pomysły ma zwariowane i mógłby zrobić sobie krzywdę. Później pewnie nie będę nic ciekawego robiła. Jeśli będzie taka możliwość, pójdę jedynie na jakąś potańcówkę, no i do kina, o ile będą dobre filmy.

ALEKSANDRA

– piętnastolatka

– Gdyby nie te upały, dałoby się wytrzymać w mieście, ale tak, to nawet nie ma co ze sobą zrobić, poza wypadem nad jezioro, oczywiście.

Notowała: Anna Wasilewska

Przed wyborami

PO CO NAM WIERCHUSZKI?

Po wizycie w Augustowie i Olecku, 8 lipca br. po południu wyborczy mikrobus Unii Pracy odwiedził Suwałki. Mieszkańcy naszego miasta mogli w tym czasie na pasażu Grande-Synthe porozmawiać z działaczami tej partii na bieżące tematy dotyczące żywotnych problemów państwa i regionu. Szczególnie zainteresowanie wzbudziły wypowiedzi wicemarszałka Sejmiku Aleksandra Małachowskiego i posła Artura Smółki. W dyskusji brali też udział kandydaci na posłów z listy UP.

– Zawsze pytam zwolenników powiatów – mówił pan marszałek – co ma się stać z tymi trzydziestoparoma miastami, które zdobyły status wojewódzki, a „dostaną strasznie po skórze”? Nie dostają na takie pytania żadnych odpowiedzi. Twierdzą, że dopóki rząd nie zdecyduje się na oddanie samorządowi wystarczającej na realizację lokalnych zadań części dochodów państwa, to dyskusji o powiatach nie należy prowadzić. Nie może być tak, aby obciążanie gmin coraz to liczniejszymi zadaniami nie były odpowiednio wspomagane finansowo. W takiej sytuacji przepastne potrzeby, np. oświaty i służby zdrowia, są zaspokajane kosztem lokalnych inwestycji – wodociągów, kanalizacji, komunalnego budownictwa mieszkaniowego.

To tylko jeden z argumentów – zawołał podniesionym kandydat na posła Jan Sztukowski. – Po co nam powiatowe wierchuszki, po co nam kolejni faceci do picia wódki?

– Po co wierchuszki? To jest przecież dużo posad! – odpowiedział sarkastycznie marszałek.

Tekst i foto: Zygmunt Gałaszewski



Przedwyborcze dyskusje z wicemarszałkiem Sejmiku Aleksandrem Małachowskim i posłem Arturem Smółko (na zdjęciach pierwszy z lewej).



Fot. Z. Gałaszewski

WAKACYJNY SPRAWDZIAN

W dniach 3 – 11 lipca br. w Ośrodku Sportu i Rekreacji odbyły się turnieje narodowej kadry A i B juniorów w szachach w czterech grupach wiekowych (do 9, 11, 13 i 15 lat). Uczestniczyło w nich 127 zawodników, w tym 17 z suwalskich klubów szachowych – SIDO CAFÉ HAŃCZA, BUDREM SP 10 i MDK. Sędziami byli: **Mikołaj Bura** z Suwałk (sędzia główny), **Leopold Dudanowicz** z Olecka,

Henryk Gudojć z Giżycka i **Aneta Bura** z Suwałk.

Impreza była zorganizowana przez Klub Szachowy SIDO CAFÉ HAŃCZA na zlecenie Polskiego Związku Szachowego jako wakacyjny sprawdzian formy kadrowiczów. Dla suwalskich szachistów była to okazja do zmierzenia sił z czołowymi zawodnikami w kraju.

Po rozegraniu 9 rund pierwsze miejsca i puchary w swoich grupach

wiekowych zdobyli: **Magdalena Łysiak** z Poznania i **Adrian Wiśniewski** z Rybnika (juniorzy do lat 15), **Dorota Tulacz** ze Skierniewic i **Maciej Skrzypnik** z Gorzowa Wielkopolskiego (do lat 13), **Beata Mazur** z Lublina i **Tomasz Pakuła** z Płocka (do lat 11) oraz **Marta Przedziecka** z Grajewa i **Marcin Tazbir** z Tuszyna.

Najlepszą zawodniczką turnieju okazała się Beata Mazur, która zdobyła 8,5 pkt. (z dziewięciu możliwych). Spośród suwalczan najlepiej zaprezentowała się **Paulina Kamińska**, zajmując drugie miejsce w swojej grupie. Dobrze też wypadli **Magdalena Kozak** (przez długi czas prowadziła w grupie) i **Kamil Grycel** – V miejsca.

Poziom sportowy był dość dobry, zwłaszcza w niektórych grupach – powiedział sędzia główny Mikołaj Bura. – Trzy dziewczyny zdobyły

pierwsze kategorie, w tym najlepsza zawodniczka turnieju.

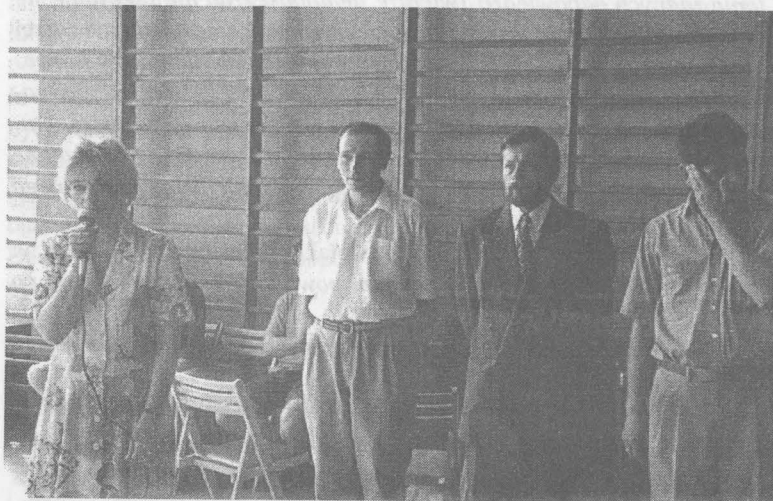
Zawodnikom towarzyszyli rodzice i trenerzy. Po codziennej rundzie korzystali oni z różnych form wakacyjnego wypoczynku, w tym z rejsu po jeziorach augustowskich i wycieczki krajoznawczej do Wigier.

Głównymi sponsorami imprezy był Hotel „Hańcza” (zakwaterował uczestników imprezy po promocyjnych cenach) oraz PPHU „Sido”.

Podobne turnieje odbywają się w Polsce każdego roku – w ubiegłym roku w Słupsku. Zlokalizowanie tak ważnej imprezy w Suwałkach było swego rodzaju nagrodą za sprawną organizację czerwcowego międzypaństwowego meczu Polska – Litwa.

Suwalscy szachiści praktycznie nie mają wakacji. Aktualnie jest rozgrywany VI Turniej o Puchar Prezydenta Miasta Suwałk (zakończy się w najbliższą niedzielę), 2 sierpnia rozpoczyna się Szachowy Febrał w Augustowie, a 20 sierpnia – rozgrywki II ligi juniorów (33-drużynowej) w Jarosławcu.

Tekst i foto: **Z. Gałaszewski**



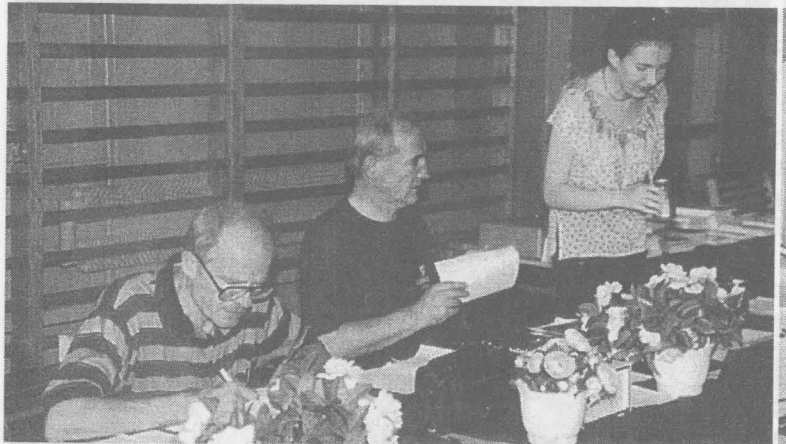
Imprezę otwiera wiceprezydent Suwałk Barbara Klimiuk.



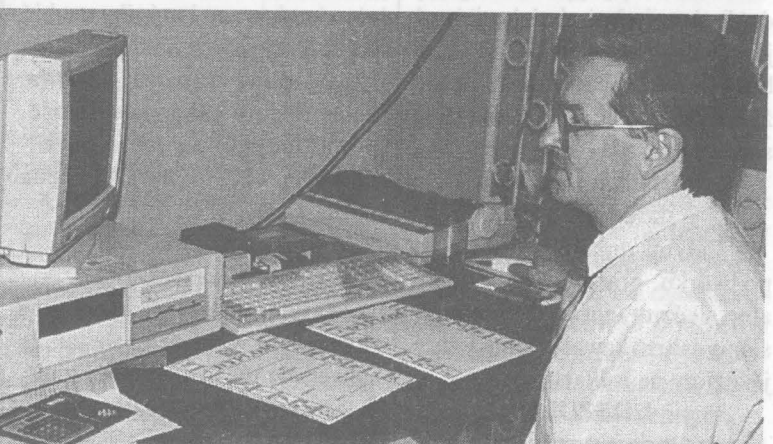
II runda rozgrywek. Pierwszy z prawej – Kamil Grycel, drugi – Marek Kłusowski.



Zwycięzcy turniejów (od prawej): Magdalena Łysiak, Adrian Wiśniewski, Dorota Tulacz, Maciej Skrzypnik, Beata Mazur, Tomasz Pakuła, Marta Przedziecka, Marcin Tazbir.



Sędziowie spotkania (od lewej): Leopold Dudanowicz, Henryk Gudojć, Aneta Bura i Mikołaj Bura.



JEDNOOSOBOWE SPÓŁKI GMINY Z O.O.

Z dniem 1 lipca br. nastąpiło przekształcenie suwalskich przedsiębiorstw komunalnych w jednoosobowe spółki Gminy z ograniczoną odpowiedzialnością. Dotyczy to byłych przedsiębiorstw: Gospodarki Komunalnej (PGK), Energetyki Ciepłej (PEC), Wodociągów i Kanalizacji (PWiK). Po przekształceniu ich dotychczasowe nazwy zostały poszerzone o zwrot „JEDNOOSOBOWA SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ MIASTA SUWAŁKI”.



Nieco historii

Transformacja ustrojowa, jaka zaszła w Polsce w 1989 roku, spowodowała również zmiany systemowe, własnościowe, organizacyjne, prawne itp. wielu podmiotów gospodarczych, a zwłaszcza przedsiębiorstw państwowych, w tym komunalnych. Z tym, że w pierwszych latach stosownymi ustawami nakładającymi obowiązek przekształcenia objęto tylko część przedsiębiorstw, np. Państwowe Gospodarstwa Rolne. Były to często posunięcia podyktowane różnymi przesłankami – niekoniecznie tylko rachunkiem ekonomicznym. W znacznej części decydowały o tym względy polityczne i elementy tzw. dekomunizacji, ponieważ większość władz przedsiębiorstw, spółdzielni, instytucji itp. traktowano jako „siedliska nomenklatury”. Ustawa z 1991 roku pryncypialnie obeszła się np. ze spółdzielczością. Zlikwidowała nadrzędne struktury wojewódzkie i centralne, nakazywała przeprowadzenie walnych zgromadzeń członków, które w podtekście miały usunąć dawne układy personalne. Nie wniosło to najczęściej nic lepszego i nowego, zniszczono natomiast istniejącą kooperację, koordynację, fachowy nadzór, szkolnictwo re-sortowe z długoletnią tradycją itp.

Szybko zachodzące wówczas zmiany: warunków gospodarczych, sposobów zarządzania, priorytetów, potrzeb, oczekiwań, kredytowania oraz szalejąca inflacja, powodowały bankructwo wielu przedsiębiorstw pań-

stwowych i spółdzielczych. W tamtych latach zaczęto likwidację wielu suwalskich firm, a ich pracownicy poznali smak losu bezrobotnego. Oczywiście, jako jedyny powód tych bankructw podawano niewydolność ekonomiczną.

Przedsiębiorstwa komunalne w nowej rzeczywistości

Te wszystkie zmiany ustrojowe dotknęły w mniejszym stopniu przedsiębiorstw komunalnych. Choć i tu zaszły znaczne zmiany, przede wszystkim związane z likwidacją ich wojewódzkich „czapek” oraz skomunalizowaniem (przejściem przez samorządy lokalne). Np. zlikwidowano Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Suwałkach i w każdym mieście utworzono odrębne i samodzielne przedsiębiorstwa wodociągów i kanalizacji podległe samorządowi. Na te przekształcenia można patrzeć różnie, ale na ogół nie spowodowało to sumarycznego zmniejszenia zatrudnienia, a cena np. za dostarczaną wodę i odbieranie ścieków miała tendencję dość dynamicznego wzrostu. Nietrudno było to przewidzieć, skoro np. jedną wojewódzką komórkę finansową trzeba było zastąpić wieloma w poszczególnych miastach. Oczywiście rozmnożyła się również liczba dyrektorów, ich zastępców itp. Ale to już historia. Być może istnieje jakieś racjonalne przesłanki ówczesnych decyzji. Trzeba jednak przyznać, że miejskie

przedsiębiorstwa komunalne, ze względu na charakter świadczonych usług, były w zasadzie niezastąpione i niezbędne dla normalnego funkcjonowania miast. Woda, ciepło, komunikacja miejska, sprzątanie miasta itp. są – niezależnie od ustroju – zawsze potrzebne mieszkańcom. Zaistniał jedynie problem z częścią pracowników byłych wojewódzkich przedsiębiorstw, którzy nie mogli znaleźć zatrudnienia w dość okrojonych suwalskich przedsiębiorstwach komunalnych. Mimo że te przedsiębiorstwa podlegały samorządowi, to miały nietypowy charakter, ponieważ były prawnym konglomeratem przedsiębiorstwa państwowego i komunalnego podległego miastu. M.in. istniały w nich rady pracownicze (przedstawiciele ogółu pracowników) o dość szerokich uprawnieniach. Ewentualne radykalne posunięcia władz miejskich, w tym personalne, mogły być dość skutecznie blokowane przez te gremia, zwłaszcza, gdy były wspomagane przez dyrektora i związki zawodowe. W konfliktowych sytuacjach na linii samorząd – dykcja przedsiębiorstwa komunalnego lub dykcja – załoga, nie można było wykluczyć np. strajków. Nieraz oglądaliśmy w TV strajki pracowników przedsiębiorstw komunikacji, które paraliżowały całe miejskie aglomeracje. Na szczęście w Suwałkach takich drastycznych akcji nie było.

W niektórych miastach już na początku lat 90. przekształcono przedsiębiorstwa komunalne w jednoosobowe spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Również poprzednia suwalska Rada Miejska uchwałą z dnia 16 grudnia 1992 roku wypowiedziała się na temat wyboru organizacyjno-prawnej formy prowadzenia działalności gospodarczej przez podległe jej przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej. Niestety, te przekształcenia nie zostały doprowadzone do końca. Trudno powiedzieć, co o tym zdecydowało. Niewykluczone, że czekano na ustawę, która to wszystko sprecyzuje i określi. Oczywiście – jak już wspomniałem – z tą sprawą uporało się wówczas sporo samorządów innych miast. Nowo wybrana Rada Miejska (w czerwcu 1994 r.) wróciła do tematu, ale również dla niej nie była to sprawa priorytetowa. Ustawa z dnia 20 grudnia 1996 roku o gospodarce komunalnej zobowiązała samorządy do przekształceń (z dniem 1 lipca 1997 r.) podległych im przedsiębiorstw komunalnych. Ustawa nie narzucała jednej formy przekształcenia, ale na ogół samorządy powoływały jednoosobowe spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Tak też postąpiono w Suwałkach. Na marginesie pragnę dodać, że ta forma działania jest realizowana już od stycznia 1996 roku w spółce z o.o. podległej samorządowi „Targowiska Miejskie”.

Temat nowo powołanych suwalskich samorządowych spółek z o.o. i związane z tym zmiany przybliżę Czytelnikom w następnych numerach „TS”.



Zwierciadłko

ANTONI OLFIER



wykształcenie średnie ekonomiczne, technik ekonomista, technik budowlany, prezes Odzieżowej Spółdzielni Pracy im. M. Konopnickiej w Suwałkach

1. W co wierzę?

W Boga.

2. Kogo podziwiam i za co?

Ludzi o wielkim sercu, którzy z uporem i narażeniem się niejednokrotnie na przykrości potrafią służyć bliźniemu.

3. Najbliższa moich poglądów jest partia...

Chłopska.

4. Ostatnio przeczytałem (obejrzałem)... i polecam to innym.

Homilie Ojca Świętego Jana Pawła II wygłoszone w czasie ostatniej pielgrzymki do Ojczyzny. Były dla mnie budujące, pełne treści, pełne miłości. Mam nadzieję, iż dostrzegą to wszyscy.

5. Co chciałbym zmienić w swojej osobowości?

Być bardziej tolerancyjnym.

6. Jakie kobiety zwracają moją uwagę?

Eleganckie, uśmiechnięte, pogodne.

7. Ulubione potrawy...

Lubię wszystko i do syta.

8. Moje uzależnienia (nałogi) to...

Bardzo trudno się do nich przyznać, ale jest ich wiele.

9. Z trunków (z umiarem i w okolicznościowych sytuacjach) wybieram...

Koniak.

10. Hobby, zainteresowania, sposoby relaksowania się...

Hobby – zbieranie grzybów, zainteresowania – polityka, relaks – kontakt z naturą: las, woda.

11. Ostatnio rozbawił mnie następujący dowcip lub sytuacja...

Młoda żona kilka dni po ślubie płacze i mówi do męża:

– Ożeniłeś się ze mną tylko dlatego, że mam trochę pieniędzy.

– To nieprawda – mówi mąż. – Ożeniłbym się z tobą także wtedy, gdybyś miała dużo pieniędzy.

SYGNAŁY

Nie mogą doczekać się pasażerowie nowego dworca PKS w naszym mieście. Wygląda coraz piękniej. Przeszkłone wejścia i śliczne położenie przy głównym trakcie. Wszędzie niedaleko, co ważne. Jeszcze tylko więcej ochrony przed deszczem i śniegiem na przystankach i będzie wspinał się.

Złośliwi twierdzą, że nowy dworzec dlatego jest taki piękny, gdyż "na bezrybiu i rak ryba". Dookoła dworca złom i inne odpady, więc nie ma co się dziwić, że jest on taki piękny. Ale takie poglądy to chyba tylko złośliwości. Chyba, żeby...

(ed)

ZAPROSILI NAS

- ★ **Wojewoda Suwalski** na spotkanie z delegacją niemiecką z Meklemburgii.
- ★ **Galeria Fotografii "Pacamera" Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki** na wernisaż wystawy Piotra Sawickiego.

Dziękujemy!

BEZPIECZNY WYPOCZYNEK

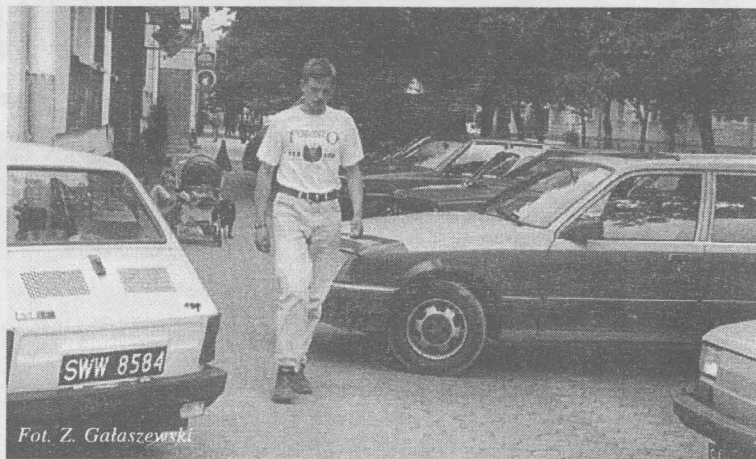
Wojewoda Suwalski powołał na okres wakacyjny Wojewódzki Sztab Akcji „Bezpieczne Wakacje'97”. Sztab kontrolować będzie miejsca i obiekty letniego wypoczynku, zwłaszcza dzieci i młodzież.

Członkowie Sztabu będą zwracać szczególną uwagę na jakość żywienia zbiorowego, stopień czystości w kąpieliskach i basenach, stan zabezpieczenia przeciwpożarowego, stan miejsc składowania odpadów, a także patrolowanie wód, zwłaszcza w weekendy.

Uruchomione zostały dyżurne numery telefonów **czynnych całą dobę**, gdzie można zgłaszać informacje i sygnały na temat stwierdzonych nieprawidłowości dotyczących letniego wypoczynku. Są to:

- **Urząd Wojewódzki** – 666-180, fax – 666-137;
- **Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna** – 66-32-75, fax – 66-64-11;
- **Nadleśnictwo** – 66-42-95;
- **Terenowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna** (w godz. 7.30 – 15.00) – 66-44-75 lub 66-76-06.

(et)
bu



Fot. Z. Gataszewski

Coraz większym utrapieniem suwalskich przechodniów są zaparkowane na chodnikach samochody.

I ZNOWU MAGDA

Podczas 24 Spotkań Zamkowych „Śpiewajmy Poezję” w Olsztynie jako gwiazdy poza konkursem wystąpiły **Magda Orłowska** – zwyciężczyni głównej nagrody ubiegłorocznych „Spotkań” i **Dominika Kurdziel** – laureatka konkursu debiutów ostatniego festiwalu Piosenki w Opolu. Gdyby porównać występy obu laureatek na podstawie intensywności oklasków, którymi obie laureatki nagrodziła olsztyńska publiczność, to lepsze wrażenie pozostawiła Magda Orłowska. Suwałczanka nie uczestniczyła w opolskim festiwalu, ponieważ w tym samym czasie zdawała egzaminy wstępne na studia.

(rl)

INFORMACJE DLA BEZROBOTNYCH

Rejonowy Urząd Pracy proponuje pośrednictwo w zatrudnieniu.

Potrzebni są: dyrektor branży odzieżowej, główny technolog odzieży, szef kontroli jakości, drobniarz, szwaczka, spawacz, elektryk, informatyk, kierownik budowy, mechanik samochodowy, murarz.

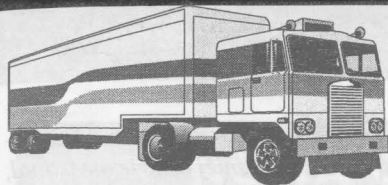
Prace interwencyjne: ratownik, szlifierz-ostrzacz.

Praca dla absolwentów: sprzedawca, stolarz, elektryk, mechanik samochodowy, tokarz, kucharz, bufetowa.

Praca dla niepełnosprawnych: księgowy, obsługa pilarki, suszarnik, palacz, kierowca.

Roboty publiczne: malarz.

Szczegółowe informacje - Rejonowy Urząd Pracy, ul. Kościuszki 71 A, tel. 65-37-04.



POD KLAKSONEM

REDAGUJE EDWARD JANUS

O CZYM WARTO PAMIĘTAĆ?

Dzisiaj słów kilka dla majsterkowiczów-mechaników. Wiem, że drzemie w Was drodze czytelnicy chęć podłubania w swoim samochodzie w czasie urlopu. Przy zmiennej pogodzie o taką chęć nietrudno. Korci coś człowieka i pcha do maszyny. Ważne jest, aby faktycznie zrobić to, co najważniejsze i co da dobre efekty nie narażając nas na straty. Proponuję drobne podpowiedzi. Chyba największym prezentem dla naszego samochodu jest przesuszenie wnętrza i konserwacja podłogi. Rzecz dotyczy szczególnie starszych egzemplarzy, w których wilgoci i rdzy zebrało się już na pewno sporo. To praca dla cierpliwych. Trzeba wyjąć fotele i powoli odkręcić zabezpieczenia wykładziny podłogowej. Najczęściej są to blachowkręty i listwy przypodłogowe. Przygotujmy się na to, że blachowkręty mogą być zerdzewiałe i trudne do odkręcenia. Są na to różne sposoby. Pomijam już w podpowiedziach specjalne preparaty w aerozolu do odkręcania takich śrub. Starzy mechanicy podpowiadają, że można przed odkręceniem śrubę poleać naftą. Po zdjęciu wykładziny podłogę trzeba dokładnie przeczyszczyć, a następnie zakonserwować preparatami antykorozyjnymi. Pamiętajmy o dokładnym wysuszeniu konserwowanego miejsca. Możemy tym sposobem "przedłużyć życie" naszemu przyjacielowi na czterech kołach. A jak weźmiemy kalkulator do ręki, okaże się, ile oieniędzy zaoszczędziliśmy. Życzę udanego majsterkowania.

WAKACJE NA DRODZE

Dwa problemy nurtują służbę ruchu drogowego naszej miejscowej policji. Pierwszy z nich to nadmierna prędkość, a drugi to brak opieki nad dziećmi. Nadmierna prędkość pojazdów zawsze sprawiała sporo kłopotów na drodze. Bardzo nam się spieszy w czasie urlopu. Mknijmy bardzo szybko, aby wypocząć. Zapominamy jednak, że bardzo rozgrzany asfalt i inne podłoża bitumiczne tracą swoją przyczepność i mają skłonność do uślizgów. Czując luz urlopowy czujemy się zwolnieni od koncentracji, a nawet "myślenia" na temat sytuacji na drodze. Lekarze też chcą mieć urlop, a my niebezpieczną jazdą po suwalskich drogach sprawiamy, że mają coraz więcej pracy. Drugi problem to dzieci pozostawione bez opieki, narażone na wypadki na drodze. Ostatnio sześciolatek wybiegł na drogę zza ciągnika wprost pod nadjeżdżający samochód i odniósł ciężkie obrażenia ciała. Rodzice i opiekunowie - uwierzcie - czasem warto zobaczyć, gdzie bawi się wasza pociecha. W Augustowie znaleźli się ludzie, którzy zainstalowali w tym mieście mini rampę dla młodych "wrotkarzy", cieszącą się bardzo dużym zainteresowaniem. Suwalska młodzież zdana jest sama na siebie. Jeśli nie potrafimy znaleźć naszym pociechom godziwego zajęcia, to postarajmy się przynajmniej ich wakacyjną "egzystencję" uczynić bezpieczną.

SUWALSKI KODEKS DROGOWY

1. Oj, drogowcy, drogowcy. Kto w tak zaskakujący sposób stosuje znaki poziome? To bardzo nieładnie. Na ul. Utrata biedni kierowcy muszą, wyjeżdżając spod dworca PKS, tę linię przekraczać. A może linia za mała jak na nas „suwalczan”? W piątek między 12.00 a 13.00 aż 31 samochodów musiało się skradać chyłkiem i – „hyc” przez linię. To strasznie stresujące.

2. SKD proponuje nadać specjalne odznaczenie dla kierowców dużych ciągników siodłowych za współpracę z drogowcami. Oni jako jedyni w naszym mieście „przyszykują” swymi pojazdami gałęzie zastępujące znaki drogowe. Tylko na taką formę można pozwolić sobie w mieście ekologii. Niestety!

PIH KONTROLUJE

Wojewódzki Inspektorat Państwowej Inspekcji Handlowej w Suwałkach w II kw. br. przeprowadził kontrolę jakości wędlin w 6 masarniach woj. suwalskiego. Zakwestionowano 87 proc. badanych wyrobów mięsnych. Najczęściej występujące wady wędlin to: dodatek skrobi, zawyżona zawartość tłuszczu i wody, obecność ścięgien oraz niewłaściwa konsystencja. (et)

horoskop

RAK

Niczego nie będziesz teraz tak mocno pragnął jak tego, by oddać się wakacyjnej beztrójce. Zaczyniesz rezygnować z ważnych spraw na rzecz drobnych przyjemności. Przestań być spięty i okazuj więcej pogody ducha. Możesz liczyć na wyrozumiałość ludzi w każdej sytuacji.

LEW

Ten tydzień to doskonały okres na kształcącą i pasjonującą podróż. Rozpocznij do niej przygotowania. Po następnej niedzieli wyjazd również się uda i zaowocuje mnóstwem doświadczeń i wrażeń. Uważaj jednak na drodze, bo nasilią się twoje kłopoty z koncentracją. Wystrzegaj się plotek i intryg.

PANNA

Po weekendzie spadnie na ciebie nawał pracy. Nic dziwnego, że poczujesz zniechęcenie do żmudnych obowiązków i natrętnych ludzi. Ale już w drugiej połowie tygodnia będzie lżej. Pozytywne obrót przybiorą nie tylko sprawy zawodowe, ale i osobiste. Ktoś bliiski zechce ci pomóc. Nie odrzucaj wyciągniętej ręki.

WAGA

W tym tygodniu uda ci się zrealizować większość planów bez większego wysiłku. Uważaj tylko, aby się nie przeziębici, gasząc pragnienie w upały i zażywając kąpiele. Zamiast powodzenia i mnóstwa atrakcji, miałbyś długą kurację. Niespodziewana wizyta kogoś dawno nie widzianego. Będzie miło.

SKORPION

Nadchodzą lepsze dni. Wszystkie kłopoty powoli będą się oddalać w przeszłość, zarówno te związane z pracą zawodową, jak i dotyczące uczuć. W domu wyraźnie miłsza atmosfera, ale bądź bardziej wyrozumiały dla domowników. Nie pozwól jednak nikomu na to, by odciągał twoją uwagę od spraw istotnych. Jakże to sprawy – sam wiesz najlepiej.

STRZELEC

Nie rób tyle hałasu wokół swojej osoby, bo ci się to opłaci tylko pozornie i to na krótko. W dalszej perspektywie zrazisz do siebie życzliwe ci dotąd osoby i w konsekwencji poniesiesz spore straty. Kto wie, czy także nie finansowe. W domu bez większych zmian.

KOZIOROŻEC

Niewykluczone, że będziesz teraz przeżywać okres zmiennych nastrojów. To wszystko, na co dawniej nie zwracałeś nawet uwagi, stanie się problemem. Postaraj się przeczekać ten psychiczny dołek. Zły nastrój wkrótce minie i szybko wrócisz do równowagi. Pilnuj się i niepotrzebnie nie wdawaj się w spory.

WODNIK

Nie bądź lekkomyślny i nie zapraszaj do domu ludzi, których zupełnie nie znasz. Powinieneś też trochę staranniej dobierać przyjaciół. Nie bądź również taki łasy na komplementy. Nie wszystkie bowiem mogą być naprawdę szczerze. Dostrzeż zalety Strzelca.

RYBY

Zupełnie przypadkiem poznasz kogoś, kto może odmienić całe twoje dotychczasowe życie. Tylko od ciebie będzie zależeć, czy skorzystasz z tej szansy czy ją odrzucisz. Pamiętaj, że zawsze warto wszystkiemu przyjrzeć się z bliska i nie krytykować z góry. Drobne utarczki z kolegami w pracy.

BARAN

Tylko dzięki dyplomacji uda ci się rozwiązać problemy, jakie wyłonią się przed tobą na początku tygodnia. W żadnym wypadku nie wolno ci dać się ponieść emocjom. W każdej sytuacji staraj się zachować spokój. Dobra mina pozwoli ci wygrać dużą stawkę. Ogranicz większe zakupy. Czas zacząć oszczędzać.

BYK

Nie daj się ponieść fantazji i wybujałej wyobraźni. Nie można widzieć wszędzie zagrożenia. Może tym razem zaryzykujesz? Masz sporo do wygrania. Ktoś z dalekiej rodziny będzie potrzebował twojej pomocy. Jeżeli się do ciebie zwróci, nie odmawiaj. Sprawi ci to co prawda sporo kłopotu, ale da także niemałą satysfakcję.

BLIŹNIĘTA

Najprawdopodobniej uda ci się wkrótce osiągnąć od dawna upragniony cel i zrealizować najskrytsze marzenie. Wszystko jest w zasięgu ręki. Trzeba tylko bardzo mocno chcieć i nie przegapić stosownej okazji. Chwila, w której będziesz musiał zacząć działać, pojawi się nagle i nie potrwa, niestety długo. Nie trać więc czasu.

Listy...

SUWALCZANIE
W WARSZAWIE

W moim liście kierowanym do redakcji "Tygodnika Suwalskiego" (luty 1997 r.) pisałem o tym, że środowisko suwalczan mieszkających obecnie w Warszawie obchodzi w tym roku 40. rocznicę swojej działalności. Mimo że odeszło z naszego grona wielu przyjaciół, to młodszy przejęli na siebie obowiązek służby na rzecz naszej małej ojczyzny – Suwałk. Zbieramy się regularnie, a owocem naszych spotkań jest wiele pożytecznych przedsięwzięć na rzecz miasta naszej młodości. Odpowiadając na kierowane do nas pytania, informuję zainteresowanych, że obecnie kończymy już opracowanie kroniki naszego środowiska. Będzie ona swoim własnym bilansem czterdziestoletniej działalności ludzi, dla których

miłość do rodzinnych stron okazała się silniejsza od czasu i trudności spotykanych po drodze.

Mamy nadzieję, że nasza kronika, którą chcemy wydać drukiem, obudzi wśród młodych suwalczan zanikające obecnie poczucie serdecznych związków z Ziemią Suwalską w takim przynajmniej stopniu – jak czuje to nasze odchodzące już pokolenie, wciąż jednak wierne i oddane Suwałkom.

Rudolf Dżipanov

PS Smutne to wielce, że aktualni ojcowie naszego województwa i miasta nie doceniają roli spełnianej przez nasze środowisko – promocji Suwałk na różnych płaszczyznach naszej działalności. Nie widzą też wymiernych dokonań na rzecz miasta, których kwestionować się nie da. Na szczęście widzą je starzy suwalczanie, od których płyną słowa zachęty i aprobaty.

SUWALSKIE
LATO MUZYCZNE

W niedzielę, 6 lipca br. o godz. 19.00 w kościele ewangelicko-augsburskim rozpoczęło się XVII Lato Muzyczne w Suwałkach.

Jak pięknie zabrzmiały stare łacińskie pieśni wielkich mistrzów wykonane przez młody chór pod batutą p. Romana! Napęliły one słuchaczy radością mimo niedzielnego deszczu. Zaowocowała stukrotnie znajomość jęz. łacińskiego, na który tak bardzo narzekano w latach szkolnych.

Irena Romatowska

Aby uniknąć...

KRADZIEŻY KIESZONKOWEJ

1. Portfel, portmonetkę i torebkę podpisz pisakiem ultrafioletowym, najlepiej w mało widocznym miejscu.
2. Portfele, portmonetki trzymaj w zamykanej prawej, wewnętrznej kieszeni marynarki, nigdy nie wkładaj ich do kieszeni zewnętrznych, szczególnie z tyłu spodni.
3. Noś przy sobie tylko tyle pieniędzy, ile jest ci potrzebne, a jeśli masz przy sobie większą kwotę, rozdziel ją na mniejsze i włóż do kilku schowków.
4. Nie noś pieniędzy w koszyku ani w reklamówce.
5. Wsiadając do autobusu lub pociągu torebkę lub teczkę, w której masz pieniądze, trzymaj przed sobą.
6. W miejscach publicznych nie wieszaj torebek na poręczy krzesła!
7. Unikaj tłoku.
8. Gdy ktoś na ciebie naciska, dotyka bagażu czy kieszeni, dokładnie mu się przyglądaj. Kieszonkowcy unikają osób, które wyczuwają ich zamiary.
9. W przypadku zauważenia kradzieży głośno reaguj.

(opr. na podstawie materiału z zakresu prewencji kryminalnej KW Policji)

(aw)

POWÓDŹ

Człowiek końca XX wieku nierzadko uważa, że jest prawie panem ziemskiej natury. Sięga swymi badaniami poza ziemski glob. Był już na księżycu – niedługo jego noga stanie na Marsie. Dopiero, chociażby powódź na południu Polski, uzmysławia nam naszą ograniczoność, a nawet sporą bezsilność wobec ziemskich żywiołów.

Trzeba pewnej wyobraźni, wrażliwości, aby w pełni zrozumieć telewizyjny przekaz z terenów dotkniętych klęską żywiołową. Nieczynne wodociągi, brak dopływu prądu elektrycznego, zapełniona kanalizacja domowa, zniszczenie wieloletniego dobytku, zagęszczenie, znaczne ograniczenie swobody poruszania się, długie oczekiwanie na dachu na pomoc lub żywność itp. itd., to sytuacje niezmiernie trudne, zwłaszcza dla osób starszych i schorowanych. Nietrudno się domysleć, że gdyby powódź wystąpiła w okresie np. końca zimy, to sytuacja – ze względu na panujące zimno – byłaby jeszcze bardziej tragiczna.

A jeszcze niedawno wielu powodzian oczekiwało pięknego lata i snuło z nim różne nadzieje i plany. Obecnie przeżywają życiową klęskę i oczekują na pomoc. W woje-

wództwie wałbrzyskim problem powodzi wcześniej prawie nie istniał, a obecna jej skala przerasta jakiegokolwiek wyobrażenia i przewidywania. Oczywiście, gdy czegoś nie przewidujemy lub bagatelizujemy, to nie jesteśmy do tego przygotowani, zarówno zbiorowo, jak i indywidualnie. Niestety, płacimy za to wysoką cenę, a niektórzy nawet tracą życie.

Nie jesteśmy w stanie wszystkiego przewidzieć, ale nikt, a zwłaszcza rządzący, nie jest zwolniony z pewnej przezorności, wcześniejszej zapobiegliwości, aby do minimum ograniczyć ujemne skutki ziemskich żywiołów.

Nierzadko dopiero w trakcie trudnych sytuacji dostrzegamy wyraźnie, jaki rzeczywiście jest człowiek. Nie brakuje wśród nas altruistów, ale są też szabrownicy i politykierzy pragnący zbić kapitał na ludzkim nieszczęściu.

W Suwałkach, jak dotychczas, nie dotknął nas jakiś zbiorowy kataklizm, ale nigdy nie można go wykluczyć. Bądźmy więc solidarni z powodzianami, udzielajmy im – na miarę naszych możliwości – różnorodnej pomocy. Gdy sami pomagamy innym, to jest większa szansa na to, że i nam ktoś kiedyś pomoże.

Jerzy Broc

Kosym okiem

O „CENTRACH”

Gdy czytam o „centrum biznesu” lub lepiej „eurocentrum”, natychmiast węszę oszustwo. Zostało mi to z wcale nieodległych czasów, gdy otwierano z pompą np. „domy chleba” czy „mięsa”, a w nich ani jednego, ani drugiego nie było. Wniosek był prosty – im szumniejsza nazwa, tym gorsza działalność. Podobnie teraz. Pięćdziesiąt pięć razy przyglądam się firmie nazwanej np. „centrum czegoś tam”, zanim powierzę jej załatwienie choćby biletów do kina. Zresztą w Suwałkach z hukiem padło już kilka takich nadmuchanych hucpą przedsiębiorstw. Dlatego z dużą dozą sceptycyzmu przyglądałem się działalności niedawno powstałego Centrum Promocji Suwalszczyzny. Raz, że właśnie „centrum”, a dwa, że promocję Suwalszczyzna ma; mówiąc oględnie, raczej mało ciekawą. A tak na marginesie – jej propagowaniem powinna się zająć wyspecjalizowana firma marketingowa, najlepiej z Warszawy. Wtedy może coś by się udało.

Wojciech Pliszka, właściciel CPS, postawił sobie mniej ambitne cele. Nie chce promować całej Suwalszczyzny. Chce, pokazując jej małe, ale smaczne fragmenty, przekonać do ruchu, do zwiedzania, do wyjścia z murów. Stąd próby organizacji w krajobrazach regionu obozów językowych czy międzynarodowych obozów młodzieżowych, podmiejskie wycieczki i różne takie pomysły. Jedne się udają, inne nie – jak to w tego typu działalności. Ostatnio zaproponował tramping, czyli wędrujący po Europie autokar-sypialnię. Odpada wówczas największa część kosztów – noclegi. I można, za pół darmo, porównać przełomy Renu czy fińskie jeziora ze swojską Czarną Hańczą i węgierskimi plosami. Na czyją korzyść wypadnie porównanie, lepiej nie przesądzać. Najważniejsze, że w ogóle można porównywać.

Marek

NOWA OFERTA!**PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT
INSTALACYJNYCH I PRZEMYSŁOWYCH**

sp. z o.o. w Suwałkach, ul. Daszyńskiego 5
rozpoczyna sprzedaż w nowo budowanym bloku
przy ul. E.Plater mieszkań od 28 do 100 mkw.

OFERUJEMY:

- dogodne raty
- własność notarialną
- realizację książeczek mieszkaniowych
- możliwość indywidualnej aranżacji wnętrza
- opomiarowanie zużycia wody i ciepła
- termin realizacji - III kwartał 1998 r.

Szczegółowe informacje w siedzibie firmy przy ul. Daszyńskiego 5,
pokój nr 5, tel. 677-103 lub 677-100.

★ ★ ★

Ponadto PRiP sp. z o.o.

posiada do szybkiej sprzedaży:

- mieszkania przy ul. E.Plater o pow. 47,60 i 73 mkw.
- lokale handlowe przy ul. E.Plater
- lokale biurowe i usługowe przy ul. Daszyńskiego
- dom jednorodzinny w zabudowie szeregowej przy ul. Sikorskiego

130/97

ZARZĄD MIASTA SUWAŁK

16-400 Suwałki, ul. Mickiewicza 1,
tel. 650-667, fax 663-098

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na budowę linii komunalno-oświetleniowej
długości 529 mb. w ul. Sobieskiego i ul. Krzywoustego
na osiedlu Piastowskie I.

Termin realizacji – 1.08.1997 r. – 31.08.1997 r.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia, w cenie 10 zł, można
otrzymać w pok. 133 Urzędu Miejskiego w Suwałkach.

Informacji udziela inż. Jadwiga Stroczkowska.

Warunkiem udziału w przetargu jest wniesienie wadium w wysokości
**800 zł do kasy Urzędu Miejskiego w Suwałkach do godz. 9.30
dnia 24.07.1997 r. lub na konto w PBK O/Suwałki nr 11101532-778-
3620-3-06 do godz. 9.00 dnia 23.07.1997 r.**

Oferty w zaklejonach kopertach z napisem: "Oferta na budowę linii
komunalno-oświetleniowej w ul. Sobieskiego i ul. Krzywoustego" z
podaniem ceny ryczałtowej wraz z kosztorysem szczegółowym **na-
leży złożyć w pokoju 133 do dnia 24.07.1997 r. do godz. 10.00.**
**Otwarcie ofert nastąpi 24.07.1997 r. o godz. 12.00 w siedzibie
zamawiającego, pok. 116.**

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków
zamówienia,
- spełniają wymogi określone w art. 22 ustawy o zamówieniach pu-
blicznych.

160/97

OGŁOSZENIA DROBNE

- Glazura, panele, płyta gipsowa i inne, tel. 67-90-75. 148/97
- Autoalarmy – „Suwar”, tel. 66-55-55. 74/97
- Wywóz zawartości szamb – tel. 66-43-47. 149/97
- Sprzedam FSO 1500, r. prod. 1988. Tel. 666-807 po 17.00. 158/97
- Monitorowanie systemów alarmowych – „Suwar”, tel. 66-55-55, 67-02-99. 75/97

DYŻURY APTEK

W tym tygodniu, do 20 bm., dyżuruje całą dobę apteka przy ul. Gałaja 4
(tel. 66-49-32), a od 21 bm. apteka przy ul. Konopnickiej 2 (tel. 66-50-91).

ZARZĄD MIASTA SUWAŁK

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na druk „Tygodnika Suwałskiego”
w technice offsetowej w formacie A-3/2.

1. Cotygodniowymi zadaniami, których dotyczy przetarg, są:
 - a) przygotowanie form offsetowych z materiałów (wydruki laserowe
na materiale przezroczystym) dostarczonych przez redakcję „TS” w
każdy poniedziałek do godz. 10.30, z wyjątkiem jednej strony – do
godz. 12.30,
 - b) druk i zbieranie tygodnika,
 - c) przekazanie wydrukowanego tygodnika kolporterowi w każdy wto-
rek, w każdorazowo ustalonym przez redakcję „TS” nakładzie i ob-
jętości najpóźniej do godz. 15.00.
2. Przedmiotem przetargu jest niezmienna do 31 marca 1998 roku
(bez
względu na inflację) cena:
 - a) wykonania jednej formy offsetowej,
 - b) druku (jednego obrotu maszyny drukarskiej),
 - c) zbierania jednego egzemplarza tygodnika.
 (Uwaga: papier będzie rozliczany zgodnie z cenami hurtowymi,
według których zakupi go drukarnia, bez wliczania w jego ogólny
koszt odpadów eksploatacyjnych; zakłada się, że wartość tych
odpadów uwzględni cena druku).
3. Od 1 kwietnia każdego roku dokona się korekty cen wymienio-
nych w pkt. 2 zgodnie ze wskaźnikiem wzrostu cen towarów i usług
ogłaszanych przez GUS.
4. W przypadku nieterminowego wykonania druku „TS”, za wyjąt-
kiem wypadków losowych, Zleceniobiorca pokryje rzeczywiste, udo-
kumentowane straty Zleceniodawcy, nie mniej niż 10% kosztu usłu-
gi wymienionego w rachunku. W przypadku złej jakości wykonania
druku Zleceniodawca ma prawo odmowy przyjęcia „TS” lub nego-
cjacji obniżenia ceny usługi.
5. Zastrzega się prawo obecności w drukarni w czasie druku tygo-
dnika przedstawiciela redakcji „TS”.
6. Oferty zawierające:
 - nazwę i adres firmy,
 - oświadczenie o przyjęciu warunków przetargu,
 - ceny, o których mowa w pkt. 2,
 - projekt umowy na druk „TS”,
 - przykładowe wykonane przez oferenta druki zawierające
fotografie,
 - oświadczenie, czy oferent jest płatnikiem podatku VAT,
należy składać w zaklejonach kopertach (z napisem: druk „TS”) w
redakcji „Tygodnika Suwałskiego” (Urząd Miasta, pok. 128) do **27
sierpnia 1997 r. do godz. 9.00.**
7. Otwarcie ofert z udziałem oferentów nastąpi **27 sierpnia 1997 r.
o godz. 10.00.**
8. Osobą upoważnioną do udzielania informacji jest **Jerzy Broc**, tel.
66-40-22.
9. Zawarcie umowy z oferentem, który wygra przetarg, nastąpi po
zatwierdzeniu wyniku przetargu przez Zarząd Miasta Suwałk w cią-
gu 7 dni.

157/97

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

w Suwałkach

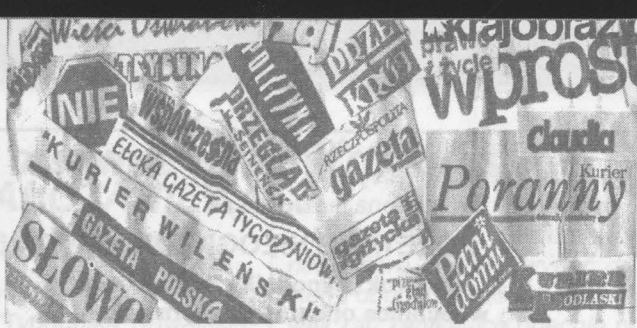
OGŁASZA

przetarg ofert na rozbiórkę budynku administracyjnego przy ul. Reja
54B (po byłym Przedsiębiorstwie „Pojezierze”), łącznie z fundamen-
tami i urządzeniami podziemnymi w tym budynku, z uporządkowa-
niem i wyrównaniem terenu, za odzysk materiałów.

Oferta winna zawierać termin rozpoczęcia i zakończenia rozbiórki.
Oferty należy składać do sekretariatu ZBM, pok. nr 5, ul. Noniewi-
cza 3, do dnia 22.07.1997 r. Otwarcie ofert nastąpi dnia **23.07.1997
r. o godz. 10.00 w siedzibie ZBM, pok. 22.**

Wadium w wysokości **300 zł** należy wpłacić do kasy ZBM do dnia
23.07.1997 r., do godz. 9.00. ZBM zastrzega sobie prawo wyboru
oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

159/97



Sezon urlopowy w pełni i tłumy do nas wala. Stanisław Tym, suwalczanin z wyboru, opisuje we „Wprost” swoją przygodę z „Hańczą”, na szynach. Pociąg był krótki, miał tylko cztery wagony drugiej klasy i jeden pierwszej. No, ale w końcu skąd PKP ma brać wagony? (...) Tłok był niesamowity. Dodatkowo jechało sześć szkolnych wycieczek i dwa wagony były dla nich zarezerwowane. Wróciły wspomnienia z lat pięćdziesiątych. - Halinko! Tu! Tu! Biegnijmy do przodu! Ciociu! Walizka! Niech ciocia biegnie! Stalem, patrzyłem na miotający się tłum, na te beznadziejne próby zdobycia siedzącego miejsca, na te małe dramaty, które w takich momentach stają się wielkimi. (...) i w końcu zupełnie zapomniałem, że i ja miałem wsiąść. I nie wsiadłem.

Stanisław Tym nie dojechał, a i innych na ulicach jakoś nie widać. Może wystraszyły ich kleszcze? „Gazeta Współczesna” podaje: miliony kleszczy rokrocznie kłusują tysiące ludzi. Ci, którzy mają pecha, chorują na boreliozę lub kleszczowe zapalenie mózgu. Wychodzi, że tysiące kleszczy wypijają krew z jednego człowieka. Według równie precyzyjnych wyliczeń wyszło, że w naszym województwie zachorowały 52 osoby. Więcej było poważnych wypadków drogowych i pożarów. Co oczywiście nie znaczy, że mamy kleszcze lekceważyć. No, bo możemy mieć pecha.

O pechu nie mogą mówić ci, którzy spędzają urlop w Elku. Tam imprez zatrząsienie: zlot motocykli, poezja śpiewana, teatr w nieodległych Radziach, no i hit sezonu - II Coroczny Wyścig Zadziwiających Wehikułów Wodno-Lądowych BÓBR' 97. Trzy dni (od 25 do 27 bm.) mają trwać mecze, występy kapel, wyścigi drezyn, szanty, ogniska itp. itd. Ełczanie wciągnęły do zabawy mieszkańców i turystów z Kalinowa i Augustowa. Nie dość, że występuje świetny teatr z Białegostoku, to jeszcze można oglądać bryczki i zadziwiające pojazdy na wodzie. Na Mazurach też wesoło. Zakończyła się XII Ukleja, czyli trzydniowy Międzynarodowy Festiwal Piosenki Turystycznej w Giżycy (o Suwalczanach nie było na nim słyhać), a rozpoczęły szanty w Giżycy i Prince Rocks Poland Węgorzewo' 97, czyli ogólnopolski

festiwal rockowy. „Kurier Podlaski” informuje: *Miasto na ten okres przygotowało 12 pól namiotowych, w tym trzy bezpłatne, oferujące darmowe posiłki. (...) Zainteresowanie imprezą jest ogromne. Pogoda sprzyja, więc i publiczność zaczyna wędrować do Węgorzewa, które przynajmniej raz w roku jest stolicą Polski, rzecz jasna rockowej.* Trochę w tym przesady, ale ludzie przyjeżdżają i pieniądze tubylcom przywożą. A w Suwałkach? Rozrywek jak gdyby mniej. Związcząca tych masowych, przyciągających turystów i ich złotówki.

Miejscowym chyba wystarczają przepychanki wokół układania list wyborczych. Od blisko miesiąca dziennikarzy pasjonują dwa pytania: czy na pierwszym miejscu listy AWS będzie Henryk Goryszewski z Warszawy czy miejscowy Krzysztof Anuszkiewicz oraz czy na liście SLD znajdzie się Janusz Szymański. „Kurier Poranny” pisze o *nieustających problemach z listą sejmową suwalskiego AWS, a „Gazeta Współczesna” zastanawia się, czy lista, na której decyzją centrali na pierwszym miejscu znalazł się były wicepremier, nie jest aby... przedostatnia.* Chodzi o wędrującego z miejsca na miejsce Zenona Dziedzica i wycofującego swoich ludzi Leszka Moczulskiego. Podobnie w SLD. Miejscowi obrazili się na wiceministra Janusza Szymańskiego, natomiast Warszawiaci doceniają jego umiejętności. I wygląda na to, że znów stolica będzie miała rację.

W nową fazę, informuje „Kurier Poranny”, wszedł spór Leszka Lewoca z przewodniczącym regionalnych struktur ZChN Mieczysławem Piktelem. Ten najpierw wyrzucił z partii byłego senatora, a kiedy Naczelny Sąd Koleżeński nie uznał tej decyzji i na jednym z kolejnych zebrań partyjnego kierownictwa Piktela przeforsował uchwałę o ponownym wykreśleniu Lewoca. Na to zdenerwowani warszawscy szefowie Zjednoczenia łapali się za głowy. *Nigdy bowiem w historii partii nie zdarzyło się, by ktoś w taki sposób zlekceważył postanowienia sądu koleżeńskiego.* Teraz w prawach członka partii jest zawieszony wojewódzki szef. Nie warto zadzierać z Warszawą.

Marek Starczewski



PROPOZYCJE KULTURALNE

Galeria Sztuki Współczesnej – wystawa malarstwa Tomasza Akusza
Galeria „Chłodna 20” (ul. Noniewicza 71) – wystawa „Plakat” Waldemara Świeżego (wernisaż 18 lipca, godz. 18.00)

Galeria PACamera – wystawa fotograficzna „Zmienność nieba” Piotra Sawickiego

Muzeum Okręgowe

Wystawy czasowe: „General pilot Witold Urbanowicz”, „Ikony” ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Białymstoku, „Starożytny Egipt” ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie i Muzeum Pałacu w Wilanowie

Ekspozycje stałe: „Pradzieje ziem województwa suwalskiego”, „Alfred Wierusz-Kowalski 1849-1915”, „Malarstwo polskie XIX i XX wieku”

Muzeum im. Marii Konopnickiej

Wystawa stała: „Maria Konopnicka 1842-1910. Za zamkniętymi drzwiami czasu”

Kino „Bałtyk”

16.07 – „Eddie”, prod. USA, od lat 15, godz. 15.00

„Zabijanie na śniadanie”, prod. USA, od lat 12, godz. 17.00

„Michael”, prod. USA, od lat 15, godz. 19.00

17.07 – „Eddie”, prod. USA, od lat 15, godz. 15.00

„Michael”, prod. USA, od lat 15, godz. 17.00

„Jarry Maguire”, prod. USA, od lat 15, godz. 19.00

18.07 – „Michael”, prod. USA, od lat 15, godz. 15.00

„Jarry Maguire”, prod. USA, od lat 15, godz. 17.00 i 19.30

19-20.07 – „Kazaam”, prod. USA, od lat 12, godz. 15.00

„Rzykanci”, prod. USA, od lat 15, godz. 17.00 i 19.00

21-24.07 – „Kazaam”, prod. USA, od lat 12, godz. 15.00 i 17.00

„Rzykanci”, prod. USA, od lat 15, godz. 19.00

XVII Suwalskie Lato Muzyczne

19.07 o godz. 19.00 w kościele ewangelicko-augsburskim koncert Zespołu Fletów Prostych z Wiednia.

20.07 o godz. 19.00 w konkatedrze św. Aleksandra koncert organowy Wojciecha Bednarskiego.

WYSTAWA W KLASZTORZE

W kawiarni w Domu Pracy Twórczej przy klasztorze wigierskim na Wigrach można oglądać wystawę prac **Andrzeja Taraszkiewicza** pt. „Szkice do portertu”, na którą autor serdecznie zaprasza. (e)

KONKURS O ZŁOTY SZEŚCIOPUNKT

Polski Związek Niewidomych zaprasza na III edycję konkursu o „Złoty sześciopunkt”, który przeprowadzony będzie w trzech kategoriach: telewizyjnej (film dokumentalny, reportaż, felieton filmowy, programy studyjne itp.), audycji radiowych (sluchowiska, reportaże, programy dokumentalne, magazyny informacyjne itp.) i publikacji prasowych (artykuły, reportaże, felietony, eseje, opowiadania i inne) dotyczących osób i spraw środowiska niewidomych i głuchoniemych w Polsce.

Główną nagrodą będzie 10 tys. złotych oraz statuetka ze Złotym Sześciopunktem.

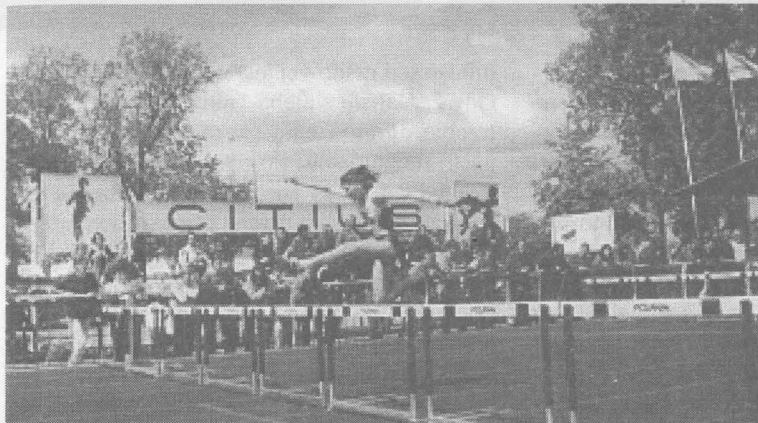
Programy i publikacje można zgłaszać do 30 listopada 1997 r. na adres: Zarząd Główny Polskiego Związku Niewidomych, ul. Konwiktorska 9, 00-216 Warszawa, z dopiskiem „KONKURS O ZŁOTY SZEŚCIOPUNKT”.

Szczegółowych informacji na temat konkursu udziela rzecznik prasowy ZG PZN, tel. (022) 831-22-71 wew. 230.

(aw)



POWALCZĄ O MEDALE



Pracowicie spędzają czas suwalski lekkoatleci przygotowujący się do udziału w mistrzostwach Polski juniorów i juniorów młodszych w tej królewskiej dyscyplinie. Uczestniczą w zgrupowaniu zorganizowanym w Zespole Szkół Rolniczych, gdzie mają zapewnione nocelegi, wyżywienie i możliwość korzystania z siłowni i sali gimnastycznej. Specjalistyczne treningi odbywają natomiast na tartanie stadionu OSiR przy ul. Wojska Polskiego.

W Mistrzostwach Polski Juniorów w Poznaniu wystartują **Marta Stankiewicz** w pchnięciu kulą i rzucie młotem i **Agnieszka Dubow-**

ska w rzucie oszczepem z Zespołu Szkół Rolniczych - reprezentantki Uczniowskiego Klubu **Hańcza Suwałki** trenowane przez **Jaroslawa Jutkiewicza**.

Klub „Pojezierze” Suwałki reprezentować będą w tych mistrzostwach trenowani przez Henryka Bućko: **Krzysztof Zdancewicz** z ZSR w Dowspudzie, który wystartuje w biegach na dystansie 800 m i 400 m ppł, **Maciej Salik** z ZSB-E w Augustowie na 110 m ppł – oraz trenowani przez **Romualda Wojnowskiego**: **Tomasz Jegliński** na 400 m ppł, **Marcin Stachelek** – 110 m ppł, **Tomasz Wawrzyn** – 2 km z



Jedną z faworytek do medali jest Agnieszka Dubowska.

TYGODNIK SUWAŃSKI

Wydawca: **Rada Miejska**. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 65-06-67 w. 59. Redagują: **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Zygmunt Gałaszewski**, **Ryszard Łapiński**, **Ewa Taraszkiewicz**, **Anna Wasilewska**. Współpracownicy: **Grażyna Betko-Serafin**, **Edward Janus**, **Marek Starczewski**. Opracowanie komputerowe: **Zygmunt Gałaszewski**, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel./fax 66-69-73, tel. GSM: (0-602)25-78-69, e-mail: morena@priv.onet.pl. Druk: Suwalskie Zakłady Graficzne, Suwałki, ul. Noniewicza 12 A, tel. 66-62-50, fax 66-74-97. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

przeszkodami, **Tomasz Kalwajtyś** – 800 m – z ZSZ nr 1 w Olecku i **Sebastian Romańczuk** – 400 m ppł ze Społecznego LO w Olecku.

Największe szanse na zajęcie czo-

łowych miejsc mają, zdaniem trenera **Jutkiewicza**, **Marta Stankiewicz**, **Agnieszka Dubowska**, **Krzysztof Zdancewicz**, którzy poprawili w tym sezonie swoje rekordy życiowe oraz **Tomasz Wawrzyn** – srebrny medalista ubiegłorocznych MP juniorów młodszych w biegu na 3 km.

W tydzień później, w dn. 18-20 lipca w Krakowie, odbędzie się finał **Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży** będącej równocześnie **Mistrzostwami Polski Juniorów Młodszych w LA**. Młodzież z województwa suwalskiego reprezentować tam będą: **Michał** i **Piotr Smalcowicz** z UKS MOS Elk, trenowani przez **Wiesława Kulika**, którzy wystartują w biegach odpowiednio na 1500 m i 3000 m ;z KS Dystans Elk: **Monika** i **Marzena Wasiuk**, obie w biegu na 3000 m, **Mariusz Tański** – 100 m, **Przemysław Gałaszewski** – 100 m i 400 m ppł, **Artur Bućko** – 400 m i 400 m ppł – trenowani przez **Janusza Paziewskiego**; z **Ekonomika Suwałki**

uczennica **ZSE Agnieszka Moroz** – w biegu na 3000 m – trener **Marian Stankiewicz** oraz z **Hańczy Suwałki**: **Ewelina Jakimowicz** – skok w dal i na 100 m ppł, **Iwona Wowak** – 400 m ppł, **Iwona Leszczyńska** – rzut młotem, **Agnieszka Ozimek** – 3000 m, **Krzysztof Bochenko** – 110 m ppł i **Krystian Paluch** w dziesięcioboju – uczniowie ZSR Suwałki, wychowankowie **Jaroslawa Jutkiewicza**.

Faworytami w tych mistrzostwach są **Ewelina Jakimowicz**, która ustanowiła rekord województwa w swojej kategorii wiekowej w biegu na 100 m ppł z wynikiem 14,70, a w skoku w dal uzyskała 555 cm. Rekord województwa pobiła także **Iwona Wowak** na 400 m ppł – 63,50. Szansę na medal ma także **Krzysztof Bochenko**, który wywalczył złoty medal podczas Igrzysk Szkół Rolniczych w biegu na 110 m ppł.

W dn. 29-30 sierpnia w Poznaniu odbędą się Mistrzostwa Polski Seniorów i Juniorów w Dziesięcioboju, do których zakwalifikował się **Karol Lutynski** z **Hańczy Suwałki**. Również i on powinien zająć czołowe miejsce w swojej dyscyplinie. W ubr. uplasował się na 10. miejscu w kategorii juniorów młodszych. (rł)

SPORTOWO NA CHŁODNEJ

Kilka lat temu przy ul. Chłodnej funkcjonowały sklepy Polambadu. Taką nazwę nosił wówczas Suwalski Klub Badmintonu. Dochód z utargu miał wspomagać początkujących wówczas suwalskich badmintonistów. Jednak mariaż handlu ze sportem nie trwał długo. Na szczęście nie przeszkodziło to sportowcom sięgnąć po mistrzowskie tytuły.

Od niedawna działalnością handlową zajęło się **Suwalskie Towarzystwo Piłkarskie**. W ubiegłym tygodniu przy ul. Chłodnej otworzyło ono już drugi sklep ze sprzętem gospodarstwa domowego. W placówkach handlowych znaleźli pracę trener i kilku zawodników STP. Uzyskane dochody pozwalają na finansowanie działalności sportowej, szczególnie na pokrycie kosztów uczestnictwa w rozgrywkach ligowych tym bardziej, iż w bieżącym roku tegoroczna dotacja dla STP z Urzędu Miasta jest raczej symboliczna.

Działacze Towarzystwa zachęcają, aby za ich przykładem poszli również pasjonaci innych dyscyplin sportowych. Na Chłodnej jest jeszcze sporo lokali handlowych. Tuż obok funkcjonuje sklep oferujący puchary i „medale na zamówienie”. (rł)



HYDE PARK

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

SZEPTANKI

★ Suwalski poseł SLD – Jerzy Dzięwulski stwierdził, że otrzymał kolejny list podpisany przez kilkudziesięciu suwalskich funkcjonariuszy opisujący porządki panujące w Komendzie Wojewódzkiej. Jego zdaniem są to zupełnie niewyobrażalne historie. A może się dowiemy, czym zadziwili znanego antyterrorystę suwalskiego funkcjonariusze? Czy aby tylko komendant wojewódzki je tworzył?

★ Kiedyś redaktor „Kurier Porannego” – korzystając z tzw. wiarygodnego źródła informacji – napisał pierwszozostronicowy serial o odwołaniu wojewody Cezarego Cieślukowskiego. Jak to się skończyło, wszyscy wiemy. Teraz znów – powołując się na nieoficjalne, ale wiarygodne źródła – poinformował, że minister już podpisał stosowną bumagę odwołującą Komendanta Wojewódzkiego Policji – Stanisława Bernatowicza. W następnym dniu już mocno stonował swój informacyjny hit. Niedługo przekonamy się, ile była warta ta przepowiednia. Ma szansę jednak się sprawdzić, ponieważ nie ma (na ziemskim padole) osób funkcyjnie niezmiennych. Redaktor „HYDE’U” nie powołuje się na „nieoficjalne, ale wiarygodne źródła”, ponieważ nierzadko z nich kapie jedynie mętna informacyjna woda. A może Czytelnicy potrzebują jej w okresie upałów?

**BĘDĘ,
ALBO NIE BĘDĘ (na liście)?**

(ZENON DZIEDZIC – szef KTSD)



Fot. Z. Gałaszewski

★ Komendant Wojewódzki Policji – Stanisław Bernatowicz uważa, że jedynym ewentualnym powodem odwołania go z zajmowanej funkcji mogą być względy polityczne. Trzeba przyznać, że nie jest on zbyt oryginalny w tym stwierdzeniu, ponieważ trudno podać przykład, w którym odwołani urzędnicy wyższego szczebla inaczej by to motywowali.

★ Znów zdrożały leki. Wielu suwalczan, a zwłaszcza emeryci i renciści coraz częściej nie są w stanie ich wykupić i mają realne szanse na szybsze przeniesienie się do lepszego świata. Z pewnością w kolejnej kampanii wyborczej znów im będą obiecywać szczęśliwe jutro. Czy sporo z nich zdąży jeszcze oddać swój głos?

★ „HYDE PARK” rzadko porusza tematykę sportową, ale awans piłkarzy Wigier do III ligi warty jest szczególnej uwagi, zwłaszcza, że osiągnęliśmy poziom słynnej białostockiej Jagiellonii. Może nadchodzi już moment, że białostoccy piłkarze będą transferowani nad Czarną Hańczę?

★ W suwalskim mityngu rockowym wystąpił zespół „Obstawa prezydenta”. Trzeba przyznać, że pomysł połączenia osobistej ochrony z muzykowaniem jest bardzo oryginalny. Ponoć na razie prezydent Grzegorz Wołagiewicz nie korzysta z takiej obstawy, ale niewykluczone, że – w pewnych sytuacjach – odstraszające użycie decybelowej mocy może być konieczne.

Wspomniany mityng nosił nazwę „Wiosło Jaćwinga”, a o północy zapowiedziano niespodziankę. Jak wiadomo do wiosła potrzebna jest woda. Jaćwingowie zgotowali niespodziankę znacznie wcześniej w postaci ulewnego deszczu, okraszonego burzą z piorunami. Niewykluczone, że w ten sposób Jaćwingowie pragnęli ochłodzić rozgorzałą publiczność i wyrazić swój stosunek do muzyki rockowej.

★ Sprawność niektórych przedstawicieli ad-

ministracji rządowej jest wprost zadziwiająca. Gdy żar lał się z nieba, mówiono wiele o potrzebie ograniczenia (w określonych godzinach) ruchu tir-ów. Po ogromnej ulewie (między 1 i 2 lipca) i znacznym ochłodzeniu powietrza, w mass mediach (2 lipca) natychmiast ukazał się komunikat o ograniczeniu ruchów tir-ów. Czy wreszcie ktoś wyeliminuje poruszanie się po urzędach biurokratów ze spóźnionymi reakcjami?

★ W Białymstoku mają już uniwersytet, a w takich Suwałkach nie można nawet zrobić magisterki. Jest to rażąca niesprawiedliwość, zwłaszcza, gdy uwzględnimy fakt drastycznego zmniejszenia się u nas pogłowia węgorzy. Ogólnie wiadomo, że ta ryba niejednemu – nie tylko suwalczaninowi – tak kiedyś ułatwiała studia. Ponoć ci bardziej szczerzy i nie piastujący wysokich funkcji, zamiast mgr umieszczają jedynie duże S (pisane poziomo). Musimy więc żądać powołania u nas uniwersytetu lub przydzielenia dużej dotacji na zakup narybku węgorza.

★ Niestety, jako szeregowemu suwalskiemu wyborcy nie dana mi była szansa ujrzenia (na żywo) mojego długoletniego posła Andrzeja Śmietanki (PSL), który na ogół przebywa w Warszawie. Ponieważ ponownie chce nas reprezentować, może wreszcie go ujrzeć. Wprawdzie nie jestem rolnikiem, a jedynie kiepskim działkowiczem, niemniej ufam, że każdy człowiek związany jakoś z ziemią, jest warty wyborczego zachodu.

★ Kandydat na posła z listy AWS – Jarosław Zieliński odwiedził redakcję „TS” i zostawił swoją ulotkę wyborczą. Na dwóch stronach, obok zdjęcia kandydata, wymieniono jego dokonania. Wynika z nich, że jest niezłomny, skuteczny, waleczny, uczciwy, pracowity itp. itd. Czytając ulotkę nietrudno zauważyć, że nawet autorzy życiorysów dawnych rewolucjonistów, które ukazywały się np. w okresie „późnego Gomułki”, nie za bardzo się przyklejali.

LISTY

NA KAŻDĄ KIESZEŃ?

Nasze suwalskie mass media, może z wyjątkiem „TS”, pełne są samochodowych ogłoszeń, proponujących zakup nowoczesnych pojazdów, które – zdaniem ogłoszeniodawców – są dostępne dla każdej kieszeni. Czytając te ogłoszenia, już wielokrotnie zaglądałem do swoich kieszeni i poza chusteczkami i różnymi paprochami nic nie znalazłem. Czy moje kieszenie są jakieś wyjątkowe?

Walery Borówko, Północ III (d. Krzywólka)

– Prawdopodobnie w tych reklamach nie chodzi o typową polską kieszeń, a o takie, które np. z wdzięcznością inni napelniają. Niektórzy czynią to też sami, korzystając z białych lub czarnych rękawiczek.

